

SAMORZĄD MIEJSKI

MIESIĘCZNIK

ORGAN

ZWIĄZKU MIAST POLSKICH

POŚWIĘCONY

SPRAWOM SAMORZĄDU MIAST I
SPRAWOM GOSPODARSTWA KRAJOWEGO

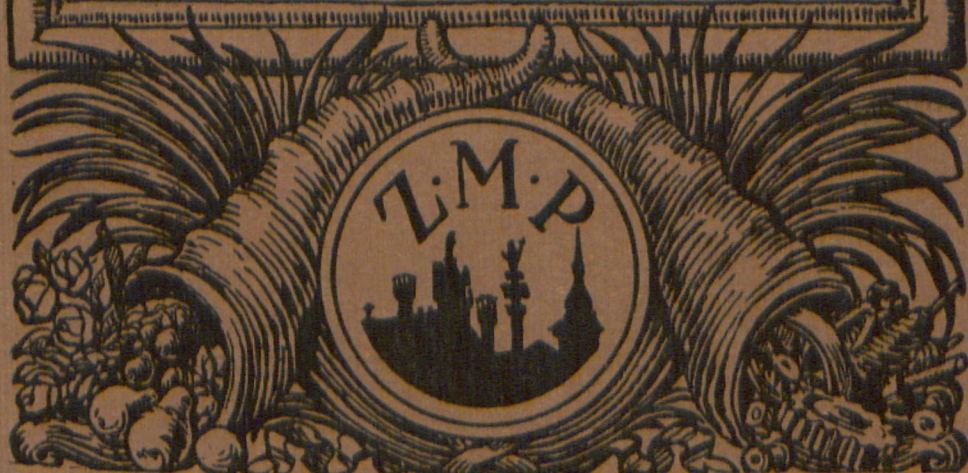
WYDAWCA:

ZWIĄZEK MIAST POLSKICH

REDAKTOR:

HENRYK GROTOWSKI

RED. I ADM. WARSZAWA, MAŁOWIECKA 7. TEL. 107-11.



BIURO

Związku Miast Polskich

WARSZAWA, Mazowiecka 7,

Telefon 107-11

podaje do wiadomości Zarządów miast, poszukujących
fachowych pracowników do służby komunalnej, oraz zainte-
resowanych, poszukujących pracy w dziedzinie samorządu
miejskiego, iż dążąc do skupienia całokształtu spraw pracy
w gminach miejskich, stale prowadzi dział pośrednictwa pracy,
szczegółową ewidencję zgłoszeń obu stron i bezpłatny dział
ogłoszeń w „Samorządzie Miejskim“, w specjalnym dziale —
pośrednictwa pracy.

SAMORZĄD MIEJSKI

MIESIĘCZNIK

ORGAN ZWIĄZKU MIAST POLSKICH
POŚWIĘCONY SPRAWOM SAMORZĄDU MIAST
I SPRAWOM GOSPODARSTWA KRAJOWEGO

WYDAWCA: ZWIĄZEK MIAST POLSKICH.
REDAKTOR: HENRYK GROTOWSKI.

REDAKCJA I ADMINISTRACJA:
WARSZAWA, MAZOWIECKA Nr. 7. TEL. 107-11.

			Ceny ogłoszeń:	
Prenumerata:	kwartalna	Zł. 9	1 strona za tekstem	Zł. 100
"	półroczna	" 18	½ strony " "	" 50
"	roczna	" 36	1 strona przed tekstem	" 150
Pojedynczy zeszyt miesięczny	"	3	½ strony " "	" 75
			Zewnętrzna strona okładki	" 200
			Wewnętrzna " "	" 180
			Ustępstwo dla miast 10 ⁰ / ₀ .	

Ogłoszenia miast o wakujących stanowiskach w gospodarce miejskiej oraz zgłoszenia na te stanowiska umieszczone będą bezpłatnie w dziale pośrednictwa pracy.

Treść zeszytu marzec 1928 r.

	<i>Str.</i>
1) Dr. Tadeusz Przeorski: „Zagrożony samorząd miejski w Małopolsce“.	85
2) Inż. Z. Rudolf: „Uwagi do projektu Rozporządzenia Prezydenta Rzeczy- pospolitej o zaopatrywaniu ludności w wodę“.	88
3) Inż. Z. Rudolf: „Uwagi do projektu Rozporządzenia Prezydenta Rzeczy- pospolitej o usuwaniu nieczystości i wód opadowych“.	97
4) Fr. Piltz: „Zasady statystyki długów komunalnych“.	107
5) Z czasopism samorządowych.	124

czas. 3099/8/3.

W. 815/56/284.

Zagrożony samorząd miejski w Małopolsce.

Ogłoszone w Nrze 11 Dz. U. Rz. P. pod poz. 86 rozporządzenie Pana Prezydenta Rzeczypospolitej o ustroju i zakresie działania władz administracji ogólnej z dnia 19 stycznia 1928 r. poza szeregiem niewątpliwie doniosłych i właściwie rozwiązanych zagadnień z dziedziny administracji ogólnej, budzić musi najpoważniejsze obawy co do przyszłości samorządu w Polsce w szczególności zaś samorządu miast większych, miast o własnym statucie.

Rozporządzenie uznaje wprowadzie w postanowieniu art. 2 organa samorządowe za władze administracji ogólnej, lecz poza powyższem postanowieniem zarówno brzmienie innych przepisów, jak duch ustawy, wskazują na to, że przechodzi ono nad ustrojem samorządowym do porządku dziennego, nie licząc się zupełnie z jego organizacją, dotychczasowem stanowiskiem w Państwie i uprawnieniami z dziedziny administracji. Rozporządzenie spycha bowiem organa administracji miejskiej do roli wykonawczej, nawet w tych sprawach, w których one dotychczas były władzami administracyjnymi we właściwem tego słowa znaczeniu, a które to sprawy stanowiły t. zw. własny zakres działania gminy, niszczy zaś zupełnie samorząd miast większych w Małopolsce, rządzących się własnym statutem.

Rozporządzenie opiera się na zasadzie wyłączności i prepotencji administracyjnej organów rządowych Państwa. Rola samorządu ogranicza się w administracji ogólnej przeważnie do czynności natury opiniodawczej. Państwo może wprowadzie aż do odwołania poruczyć organom samorządowym załatwianie wszystkich lub niektórych funkcji administracji ogólnej, lecz jedynie w formie mandatu administracyjnego odwoalnie. W tym stanie rzeczy organa administracyjne samorządu miejskiego nie są państwowymi władzami administracji ogólnej, lecz organami wykonawczymi i to nie Państwa, lecz władz rządowych.

Koncepcja ta tem dziwniejsza, że konstytucja polska z r. 1921 opiera ustrój administracji Państwa na szeroko rozbudowanym samorządzie terytorjalnym, że zatem samorząd ma tworzyć rdzeń i podstawę prawną tej administracji zgodnie zresztą z pojęciami współczesnego demokratycznego Państwa, z poję-

ciami celowości administracyjnej i odpowiedzialności ludności za rządy. Rozporządzenie przewiduje wprowadzić utworzenie samorządu powiatowego i wojewódzkiego, powołanie reprezentacyjnych ciał ludności przy wojewodzie i staroście z głosem przeważnie opiniodawczym i doradczym, dalej utworzenie wydziałów wojewódzkich i powiatowych, złożonych po połowie z reprezentantów rad wojewódzkich i powiatowych, po połowie z reprezentantów władz rządowych z tem jednakże, że w razie równości głosów na wydziale decyduje zdanie, do którego przyłączył się przewodniczący, wojewoda lub starosta. Zasada taka ogranicza działalność wydziału również li tylko do wyrażenia swej opinii tj. w praktyce do zera.

Rozporządzenie z 19 stycznia b. r. przesądzające strukturę samorządu wojewódzkiego i powiatowego jest dotkliwym ciosem przede wszystkim dla samorządu gminnego, zwłaszcza miejskiego, mającego w Małopolsce przecież tak świetną tradycję administracyjną przeszło 60-letnią. Odbierając miastom znaczącą część własnego zakresu działania, w szczególności prawo decyzji w sprawach budowlanych, drogowych, służby zdrowia, weterynaryjnych, targowych, opieki społecznej, komunikacyjnych — pozostawia samorządowi temu faktycznie niemal że tylko czyszczenie, oświetlenie i zdobienie miasta.

Może jeszcze dotkliwiej obeszło się rozporządzenie z samorządem miast o własnym statucie. Od początku ery konstytucyjnej w b. Austrii, Magistraty Krakowa, Lwowa i Bielska — były władzami I instancji na obszarze miasta, prezydenci tych miast — naczelnikami miejskich władz administracyjnych I instancji — starostami grodzkimi w pełnym tego słowa znaczeniu. Ten zakres działania zagwarantowany ustawami zasadniczymi, a pełniony lat z górą 60 wśród najtrudniejszych czasów epoki zaborczej, rozporządzenie znosi również bez żadnej widocznej i uzasadnionej potrzeby, przelewając go na władze rządowe, — zdarzyć się może, że na starostę sąsiadującego powiatu bliskiego, nie znającego zupełnie potrzeb i stosunków miejskich, zmieniającego się możliwie w osobie co parę miesięcy — i przyznając w tych miastach równocześnie tytuł starostów grodzkich naczelnikom władz rządowych administracji ogólnej, choćby zakres ich działalności był dotychczas najszczęśliwszy.

Postanowienie, że Rada Ministrów może aż do odwołania wszystkie lub niektóre czynności państwowej administracji ogólnej zlecić samorządowi miejskiemu, w niczem nie zmienia powyższego stanu prawnego, nie uchyla faktu, że rozporządzenie to przekreśliło dotychczasową organizację samorządu w Małopolsce, że samorząd ten ze stanowiska władzy administracyjnej przeszedł w ustroju administracji państwowej do roli zależnego od arbitralnej każdorazowej decyzji czynników rządowych administracji Państwa. Nie potrzeba uzasadniać jak tego rodzaju chwiejność podstaw administracji i niepewność zakresu działania oddziaływać musi ujemnie na stosunki gospodarcze i administracyjne miast.

Oto najważniejsze zasady omawianego rozporządzenia Pana Prezydenta Rzplitej o ile one dotyczą samorządu. Mniej ważnych z powodu braku miejsca nie omawiam. Przesądzają one w wielu kierunkach organizację tegoż samorządu w przyszłości. Czy myśl ta, formalnie i metorycznie rzecz biorąc, jest trafną i czy w znanych naszych, nienajlepszych stosunkach administracyjnych, — na terenie zwłaszcza Małopolski, posiadającej uporządkowaną administrację — pożądane skutki przyniesie, poważnie musi się wątpić. Wątpliwości prawne musi budzić również obrany przez rozporządzenie sposób częściowej zmiany drogą rozporządzenia ustroju samorządowego przed uchwaleniem właściwych ustaw samorządowych dla całego Państwa. Koryktura też w tym kierunku wydaje się być konieczną.

Uwagi do projektu rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej o zaopatrywaniu ludności w wodę.

W pierwszych okresach rozwoju ludzkości użycie wody ograniczało się do zaspakajania potrzeb żywienia oraz do odświeżania się i zachowania najniezbędniejszej tylko czystości. W miarę rozwoju poczucia czystości wzrasta użycie wody. Z rozwojem przemysłu występują dążności do komfortu w mieszkaniach, domach i miastach, (kąpiele publiczne i prywatne, klozety wodne i t. p.).

Oczywiście, że odprowadzanie i splókiwanie nieczystości coraz bardziej udoskonala się w miarę rozwoju cywilizacji i powoduje coraz większe zapotrzebowanie wody, wreszcie zmysł piękna, wraz z kulturą rosnący, znajduje w wodzie środek zaspokojenia swych potrzeb, woda bowiem i sama przez się stanowi przedmiot ozdoby i staje się wielce potrzebną, do utrzymania pięknych plantacji. I tak w miarę cywilizacyjnego rozwoju państw użycie wody, rosnąc stopniowo, dochodzi niemal do rozrzutności, jak w Stanach Zjednoczonych Ameryki Północnej.

Największe wszakże zastosowanie posiada woda, jako artykuł pierwszej potrzeby. Już u starożytnych narodów przepisy religijne popierały dążenia ludności do posiadania dobrej wody. Jednym z pierwszych pomników zaopatrzenia miast w wodę jest, według Fonssagrieves'a, wodociąg starożytnej Ekbatany. Ponieważ miasto to nie posiadało wody i w sąsiedztwie jego nie było źródeł, sprowadziło przeto zdaleka z wielkim móżolem wodę czystą i obfitą do wszystkich dzielnic. Według Herodota zbudowano w podobny sposób na wyspie Samos tunel, mający 1029 metrów długości w górze i w ten sposób zaopatrzono miasto Samieny w wodę źródlaną. Geron, tyran Syrakuzy, zwyciężywszy Hamilkara, wykonał przy pomocy jeńców kartagińskich wodociąg Agrigenty. W Karataginie istniał wodociąg, mający 60 stóp wysokości; woda, którą dostarczał, zapełniała 16 olbrzymich komunikujących się ze sobą zbiorników. U Egipcjan kapłani byli zobowiązani prawnie do przesadzonej czystości przez częste używanie kąpiei i obmywań. Biblja i talmud świadczą o zastosowaniu wody, o kąpielach i o pielęgnowaniu skóry wogóle u żydów, w celach czystości i estetyki. U Indusów starożytnych woda zwłaszcza Gangesu uwa-

żana była, jako środek leczniczy, niewłaściwe zaś użycie wody uważane było, jako zdrowiu szkodliwe.

Grecy przypisywali Herkulesowi wynalezienie ciepłych kąpiel, a podanie głosi, że bohater ten uregulowaniem rzeki Alpheios, która sprawiała powódzie i bagna, wyzwolił miasto Elis od zarazy. Prawodawcy greccy Solon i Lykurg starali się o dostarczenie ludności wody dobrej.

Medycyna najstarszych epok zaliczała użycie złej wody do przyczyn chorób. Hippokrates uczył o szkodliwych własnościach wody zanieczyszczonej, zwłaszcza z bagnisk pochodzącej i twardej, a natomiast przyznawał wodzie źródeł czystych znaczenie środka higienicznego. Plato i Arystoteles uważali dostarczanie dobrej wody, jako dla zdrowia niezbędnej, za ważne zadanie państwa i gminy. Liczne też w Grecji istniały zakłady kąpielowe. Największe roboty w celu zaopatrzenia miast w wodę wykonali Rzymianie: Apiusz, Klaudjusz i Plaucjusz, pierwsi doprowadzili do Rzymu wodę źródlaną. Pierwszy wodociąg, zwany Aqua Appia Claudia, zbudowano już w roku 313 przed N. Ch. i Plinjusz wspomina o wielkiej jego doniosłości dla zdrowia mieszkańców. Marjusz Kurjusz w roku 272 przed N. Ch. sprowadził wodę z Anio do Rzymu z pomocą dwóch kanałów, zwałiska ich do dziś dnia są widoczne; akwaduk ten miał 87 kilometrów długości i 22,1 m wysokości. Od tego czasu powstał cały szereg wodociągów rzymskich. Ogółem zaopatrywały Rzym 22 akwaduki, dostarczające jego 120.000 ludności do 1000 litrów wody na głowę dziennie. Wodociągi te sprowadzały wodę do wielkich zbiorników, z których rozprwadzano ją po mieście.

Plinjusz, uznając wodociągi rzymskie za cud świata, czyni uwagę, że woda źródłana do picia była najlepsza.

Starożytni Germanowie, według świadectwa Tacyta, Juljusza Cezara i innych, wielkie mieli zamiłowanie do kąpiel, a kąpiel rzeczną przekładali nad łaźnię. Pierwsze wodociągi zakładali u nich Rzymianie w czasie swych wypraw zwycięskich. W krajach podbitych urządzali Rzymianie wogóle wodociągi. Do takich należą: wodociąg w Boussant pod Lugdunem, którego łuki mają do 40 stóp wysokości, akwaduk w Metz, którego część podziemna z kamienia posiada 6 stóp średnicy, i wiele innych.

W średnich wiekach Niemcy posiadali kąpiele liczne w miastach i we wsiach; były to pierwotnie urządzone zakłady, które znajdowały się pod nadzorem zwierzchności. W roku 1489 małe miasto Ulm liczyło już 168 łaźienek miejskich.

Ze względu na małe środki, jakimi rozporządzały miasta niemieckie, zaopatrywano się w wodę przez urządzenie studzien tuż przy siedzibach ludzkich, lub też sprowadzano źródlaną wodę w rurach drewnianych lub glinianych, miejscami i w kanałach murowanych; przy większych zapotrzebowaniach

wody, np. w celach przemysłu, łączyli się zainteresowani w stowarzyszenia i wspólnymi siłami urządzali pompy, wołami poruszane, a gdy zachodziła potrzeba motorem, zaś pompowaną wodę rozprowadzali w różne miejsca według potrzeby. W kronikach XV i XVI stulecia stowarzyszenia te figurują często, jako stowarzyszenia bratniej pomocy w celu pompowania wody (Pumpbrüder-Genossenschaften).

W Polsce równolegle z innymi większymi państwami Europy dbano w wiekach średnich również o zaopatrzenie w wodę. Już w wieku XIV-ym urząd rurmistrzów znany był w miastach polskich, a w budżetach miejskich figurowały pozycje na utrzymanie „źródeł” w postaci studzien lub krynic cembrowanych.

W roku 1611 uchwalono w Warszawie, by piwowarzy płacili po 3 grosze za wiadro wody. W Płocku przystąpiono do robót wodociągowych w roku 1535 i zaraz uchwalono podatek wodociągowy. Jeszcze w roku 1497 król Olbracht udzielił pozwolenia na budowę wodociągów. Najdawniejsze wiadomości o wodociągach w Polsce, według Olszewskiego (Policja lekarska w dawnej Polsce 1882) sięgają roku 1282 i dotyczą akwaduku w Poznaniu. W roku 1489 zbudowano wodociąg w Pilźnie, w roku 1461 Kazimierz Jagiellończyk pozwala zarządowi m. Krosna zbudować wodociąg.

Później jak inne sprawy zdrowotne, tak i zaopatrzenie w wodę uległo zaniedbaniu, zaś po rozdziale Polski w każdej dzielnicy w latach ostatnich przyjęło ono odmienne koleje.

Ten rzut historyczny *) na sprawę zaopatrzenia ludności w wodę dowodzi, że dążono przez zaprowadzenie wodociągów nietylko do zaspokojenia najniezbędniejszej potrzeby życiowej, ale równocześnie myślano o zabezpieczeniu zdrowia ludzkiego przed chorobami, które mogło powodować użycie złej wody do picia.

Wymowny przykład wpływu zaprowadzenia wodociągów na zmniejszenie się śmiertelności z duru brzuszego daje m. st. Warszawa. Śmiertelność z duru brzuszego zmniejszyła się tu po wprowadzeniu wodociągów blisko o 75%, co odpowiada w zupełności obliczeniom, dokonany w wielu miastach w Stanach Zjednoczonych Ameryki Północnej.

Stan zaopatrzenia w dobrą wodę jest w Polsce wogóle bardzo niedostateczny. Szczególnie upośledzone są pod tym względem małe gminy miejskie i gminy wiejskie, zwłaszcza b. zaboru rosyjskiego. Na podstawie zebranych przez Departament Służby Zdrowia Ministerstwa Spraw Wewnętrznych danych w r. 1918 (praca inż. Rakiewicza), a dotyczących studzien w b. Królest-

*) Dane zaczerpnięte częściowo z pracy Dr. J. Polaka, p. t. „Wykład Higieny Miast”.

wie Kongresowem, wypada jedna studnia publiczna na 2,000 mieszkańców i 1 studnia wiercona na 4,800 mieszkańców.

Stan urządzeń wodociągowych, przedstawia, jak wykazuje praca inż. Piotrowskiego p. t. „Wodociągi i kanalizacje miast polskich w świetle liczb i wykresów”, wydana w roku 1927 przez Polski Instytut wodociągowo - kanalizacyjny, obraz nader smutny.

Zaprowadzenie urządzeń wodociągowych ma znaczenie zasadnicze dla państwa. Jako na pierwszy etap rozwiązania zagadnienia zaopatrzenia ludności w wodę należało zwrócić uwagę przede wszystkim na prawne ujęcie zasad sanitarno - technicznych w tym przedmiocie. Do tego celu zmierza projekt rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej o zaopatrzeniu ludności w wodę. Przy opracowaniu tego projektu korzystano z licznych źródeł obcych, uwzględniając przede wszystkim najnowsze materiały amerykańskie i angielskie; projekt ten jednak różni się z konieczności ze względu na odmienne warunki w Polsce od innych praw zagranicznych, choć jest zgodny z ich zasadami i nowoczesnymi wymaganiami nauki.

W wymienionym zakresie wydane były w byłych zaborach następujące ważniejsze przepisy:

a) na terenie b. Królestwa Kongresowego: rosyjska ustawa lekarska o ochronie źródeł wody przed zanieczyszczeniem (art. 656 i 658).

b) na terenie Małopolski: reskrypt Ministerstwa Spraw Wewnętrznych z dnia 24 listopada 1884 r. o wymaganiach sanitarnych przy zaprowadzaniu wodociągów w domach mieszkalnych; reskrypt Ministerstwa Spraw Wewnętrznych z dnia 22 maja 1897 r. o urządzaniu studzien wierconych, reskrypt Min. Spraw Wewnętrznych z dnia 25 stycznia 1898 r. w sprawie ewidencji i czyszczenia studzien; reskrypt Ministerstwa Spraw Wewnętrznych z dnia 20 marca 1894 r. o przestrzeganiu względów sanitarnych co do stawów; okólnik Namiestnictwa z dnia 28 grudnia 1892 r. o zachowaniu względów sanitarnych przy wyrębie lodu; rozporządzenie Min. Spraw Wewn. z dn. 23 kwietnia 1891 r. o zarządzeniu chemicznego i bakterjologicznego badania w przypadkach epidemii; par. 398 St. Gesetz o wodzie do picia i do użytku domowego, verw. Ges. Hof. z dnia 21 maja 1890 r. i 23 września 1899 r. o położeniu miejsc zanieczyszczających w stosunku do źródeł wody; okólnik Min. Spraw Wewn. z dnia 27 listopada 1884 r. o wymaganiach co do wodociągów.

c) na terenie b. dzielnicy pruskiej: ustawa wodna pruska z dnia 7 kwietnia 1913 r.; prawo wywłaszczenia z 11 czerwca 1874 r. na cele wodociągowe, Allg. Landrecht, T. II, cz. XVII par. 10 oraz prawo policyjne z dnia 11 marca 1850 r. o stosunku policji do wymagań zdrowotnych urządzeń wodociągowych; okólniki Min. Spraw Wewn. z 22 grudnia 1899 r., 15 lutego 1902 r. i 25-go września 1902 r. o kwalifikowaniu projektów wodociągowych, ustawa ogólna

państwowa o chorobach zakaźnych z dnia 30 czerwca 1900 r. (w par. 35 wymagania co do jakości wody); ustawa pruska o chorobach zakaźnych z dnia 28 sierpnia 1905 r.; rozporządzenie wykonawcze Min. Wyznań Religijnych, Oświecenia i Spraw Lekarskich z dnia 15 września 1906 r. do ustawy o chorobach zakaźnych z r. 1905 (o wodzie do picia i do użytku domowego).

d) Przepisy, wydane przez władze polskie: Zasadnicza ustawa sanitarna z 19 lipca 1919 r.; ustawa wodna z 19 września 1922 r., dekret z dnia 7 lutego 1919 r. w przedmiocie przepisów tymczasowych o wywłaszczeniu przymusowym na użytek dróg żelaznych i innych dróg komunikacyjnych, lądowych i wodnych oraz wszelkich urządzeń użyteczności publicznej, rozporządzenie Naczelnego Nadzwyczajnego Komisarza do walki z epidemjami z dnia 25 października 1920 r. w przedmiocie budowy i utrzymania studzien, rozporządzenie N. N. K. do walki z epidemjami z dnia 1 stycznia 1922 roku w przedmiocie korzystania z urządzeń wodociągowych i kanalizacyjnych.

Przepisy te nie odpowiadają potrzebom doby dzisiejszej i załatwiają sprawę zaopatrzenia ludności w wodę tylko dorywczo i niefachowo. Opracowany projekt rozporządzenia wprowadza zasadnicze postanowienia, jednolite dla całego Państwa, odpowiadające wymaganiom nowoczesnej nauki inżynierji sanitarnej.

Do art. 1.

Artykuł ten wskazuje na gminy, jako na ten czynnik, który w myśl punktu 1 art. 3 zasadniczej ustawy sanitarnej z dnia 19 lipca 1919 roku (Dz. Pr. P. Nr. 63, poz. 371) powołany jest do pieczy nad zaopatrzeniem ludności w wodę do picia i potrzeb gospodarczych. Czynności gmin, związane z wykonaniem tego obowiązku, są dwojakie:

1. nadzorcze, dotyczące utrzymania w należytych stanie istniejących publicznych i prywatnych urządzeń do zaopatrywania ludności w wodę, oraz
2. bezpośrednio związane z budową urządzeń do zaopatrywania w wodę.

Do art. 2 i 3.

Art. 2 stanowi, że woda do picia i potrzeb gospodarczych, do wyrobu środków spożywczych, lodu i do kąpeli w zakładach kąpielowych publicznych ze względów zdrowotnych powinna odpowiadać warunkom fizycznym, chemicznym i bakteriologicznym, które zostaną określone w rozporządzeniu Ministra Spraw Wewnętrznych. W tym też celu, co zaznaczono w art. 3, woda powinna być badana przez gminy.

Ponieważ w różnych częściach składowych urządzeń do zaopatrywania w wodę jest możliwe zanieczyszczenie wody względnie złe działanie urządzeń, w art. 3 wyliczone zostały części urządzeń, z których należy pobierać próby wody do badania.

Do art. 4.

Artykuł daje definicję urządzeń do zaopatrywania ludności w wodę. Pojęcie „urządzenia” zostało ujęte szeroko, obejmuje ono sobą wszystko to, co może służyć bezpośrednio lub pośrednio do zaopatrzenia ludności w wodę, począwszy od terenów wodonośnych i obszarów ochronnych, a kończąc na urządzeniach, z których czerpie się wodę do bezpośredniego użytku.

Do art. 5.

Zarówno same urządzenia, jak i sposób korzystania z nich wymagają szczegółowych wskazań sanitarnych, które nie mogą być umieszczane w rozporządzeniu, mającym moc ustawy, gdyż wskazania te mogą ulegać zmianom z biegiem czasu i rozwojem nauki. Dlatego też artykuł 5-y projektu rozporządzenia nadaje Ministrowi Spraw Wewnętrznych w porozumieniu z Ministrem Robót Publicznych prawo wydawania rozporządzeń sanitarnych, dotyczących wymienionych w 2-ch punktach spraw. Artykuł ten nadaje właściwym władzom państwowym prawo zakazu korzystania z wadliwych lub dostarczających złą wodę urządzeń do zaopatrywania ludności w wodę.

Do art. 6.

Artykuł wymaga przed rozpoczęciem budowy sieci wodociągowej zatwierdzenia projektów przez właściwe władze państwowe, które są dla miast, liczących powyżej 25,000 mieszkańców, Ministerstwo Robót Publicznych, działające w porozumieniu z Ministerstwem Spraw Wewnętrznych ze względu na wymogi sanitarne, dla miast innych wojewódzkie władze administracji ogólnej. Takie zatwierdzanie projektów przez władze państwowe jest konieczne ze względu na ważność spraw, przede wszystkim pod względem zdrowotnym. Liczba miast, liczących powyżej 25,000 mieszkańców (Rocznik Statystyczny 1927), wynosi w całej Rzeczypospolitej 42. Z tej liczby mają wodociągi na całym terenie lub na części tylko terenu 17 miast. Zatem tylko 25 miast będą zobowiązane przedłożyć swe projekty do zatwierdzenia Ministerstwu Robót Publicznych.

Do art. 7.

Ażeby ograniczyć budowę wodociągów przez osoby prawne lub fizyczne, rozporządzenie nadaje gminom wyłączne prawo budowania wodociągów, nie wyklucza jednak możliwości udzielania zezwolenia przez gminy na budowę wymienionym wyżej osobom w przypadkach, gdy gmina uzna to za stosowne. Artykuł ten ma wielkie znaczenie dla uzdrowisk o charakterze użyteczności publicznej. W tym przypadku prawo wyłączności gminy co do budowy wodociągu musi z natury rzeczy ulegać pewnemu ograniczeniu, gdyż stanowisko gminy, leżącej całkowicie lub częściowo w granicach uzdrowiska, mogłoby tamować rozwój jego ze względu na opóźnienie budowy wodociągu. Rozporządzenie wymaga zatwierdzenia wysokości opłat za wodę przez władze pań-

stwowe, co w gminach, w których wodociągi nie są przez nie zaprowadzone, leży w interesie konsumentów wody*). Nadanie wyłącznego prawa budowy wodociągów gminom, których budżety są zatwierdzane, daje pewność, że wysokość opłat za wodę, stanowiącą najniezbędniejszy artykuł powszechnego użytku, nie będzie wygórowana. Wreszcie artykuł ten wyklucza z pod ingerencji gmin w sensie uzyskania zezwoleń instytucje państwowe, budujące wodociągi dla własnych celów.

Do art. 8.

W celu zrealizowania postulatów punktu 2 art. 1 rozporządzenia postanowienia art. 4 nadają prawo Ministrowi Spraw Wewnętrznych w porozumieniu z Ministrem Robót Publicznych wyznaczania terminów sporządzania projektów urządzeń wodociągowych dla ich przedłożenia do zatwierdzenia właściwym władzom, jak również terminów rozpoczęcia budowy według zatwierdzonego projektu.

Ze względu na różnorodność warunków miejscowych nie można już w tem rozporządzeniu określić terminu ogólnego sporządzenia projektów. Art. 8-y nie określa terminu wybudowania urządzeń wodociągowych, gdyż w praktyce wymaganie to byłoby trudne do wykonania, natomiast orzeka, że Ministerstwo Spraw Wewnętrznych w porozumieniu z Ministerstwem Robót Publicznych ustalać będzie terminy rozpoczęcia robót wodociągowych.

Wyznaczanie terminu sporządzenia projektu będzie ważne i równoznaczne z wywarcie silnego nacisku na gminy w kierunku wybudowania wodociągu. Chociaż sam projekt jeszcze nie stanowi o wybudowaniu wodociągu, jednak należy przypuszczać, że w miarę tego, jak samorządy nabierają uświadamienia co do potrzeb urządzeń sanitarnych, będą się starały o wcielenie w życie sporządzonych projektów, które mają wartość nieraz na wiele lat naprzód. Projekty urządzeń, sporządzone przez Lindley'a jeszcze dawniej, w dużym stopniu są aktualne w Warszawie i w Łodzi. Należy dodać, że artykuł ten ma również wielkie znaczenie propagandowe, czego niedoceniać nie należy, a na co zwróciło szczególną uwagę Ministerstwo Spraw Wojskowych w swej opinii o przytoczonym rozporządzeniu o zaopatrywaniu ludności w wodę.

Finansowo sprawa przedstawia się dość korzystnie. Licząc 50 miast średnio po 30.000 mieszkańców, co stanowi 1.500.000 mieszkańców, oraz koszt wodociągu średnio 50 zł. na osobę, koszt wybudowania wodociągu wyniesie mniej więcej dla tych miast 75 milionów złotych. Suma ta, rozłożona na szereg

*) Wysokość opłat za wodę zatwierdza wojewoda, z którym współdziała w tym względzie wydział wojewódzki, a w m. st. Warszawie organem zatwierdzającym jest Ministerstwo Spraw Wewnętrznych.

lat, nie wydaje się taką, której nie możnaby uzyskać w Polsce w obecnych warunkach.

Art. 9.

Wprowadza przymus połączenia nieruchomości, zabudowanych domami mieszkalnymi i użyteczności publicznej, z siecią wodociągową. Artykuł ten rozróżnia dwa terminy połączeń nieruchomości z siecią wodociągową, doprowadzoną do tych nieruchomości:

1) dwuletni (dla budowli istniejących):

a) dla nieruchomości, do których doprowadzono po wyjściu niniejszego rozporządzenia wodociąg, od chwili jego otwarcia, oraz

b) dla nieruchomości, do których doprowadzono sieć wodociągową przed ogłoszeniem rozporządzenia, od dnia wejścia w życie tego rozporządzenia.

2) W razie budowy domów na nieruchomościach, do których doprowadzono sieć wodociągową, z chwilą oddania budynków do użytku.

Życie wskazuje, że właściciele domów często ociągają się z wykonaniem połączenia swych nieruchomości z siecią wodociągową, to też artykuł ten przewiduje prawo gminy wykonania tego połączenia na koszt właściciela, uzależniając swą decyzję od czynników miejscowych, przede wszystkim od wartości nieruchomości i dochodu z niej.

W przypadkach, zasługujących na uwzględnienie może Minister Robót Publicznych w porozumieniu z Ministrem Spraw Wewnętrznych w drodze przepisów miejscowych, wydanych w myśl art. 410 i 415 rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej, zawierającego przepisy budowlane i o zabudowaniu osiedli, przedłużyć lub skrócić termin wykonania połączeń z wodociągiem gminnym, bądź zwolnić od tego obowiązku (ważne dla uzdrowisk). Wydawanie przepisów co do sposobów pokrycia kosztów połączenia oraz zasad i warunków ogólnych i technicznych tego połączenia regulują art. 410, 415 i 416 wymienionego rozporządzenia budowlanego, Artykuł przewiduje, co jest celowe ze względu na wielką różnicę w warunkach finansowych i fizycznych gmin, że szczegółowe przepisy, dotyczące przeprowadzenia robót połączeniowych, uchwalą same gminy; przyczem przepisy te będą wydane przez władze nadzorcze, co jest konieczne, gdyż w pewnych przypadkach zarząd gminy może nierównomiernie rozłożyć ciężary finansowe na wszystkich mieszkańców.

Do art. 10.

Wprowadza pewne rygory dla gmin, któreby wbrew postanowieniom art. 8 nie przystąpiły do wykonania ciążących na nich obowiązków. Ma on również na celu przyspieszenie tego wykonania przez powołane gminy.

Do art. 11.

W przeciwstawieniu do wodociągów, których projekty wymagają za-
twierdzenia władz państwowych, dla budowy lub przebudowy studzien pry-
watnych wymaga się tylko zezwolenia, wydanego w myśl przepisów policyjno-
budowlanych. Przed wydaniem zezwolenia władze gminne są obowiązane
stwierdzić, czy projektowane studnie są zgodne z obowiązującymi dla tych
urządzeń do zaopatrzywania w wodę przepisami sanitarnymi.

Do art. 12.

Artykuł ten, poza obowiązkami, o których mowa w uzasadnieniu do art.
8-go, nakłada również na gminy *) obowiązek pobudowania potrzebnej
liczby studzien publicznych. Pewne gminy są tak finansowo słabe, że i te wy-
datki przerastają ich środki. W razie potrzeby muszą niezasobnym gminom
przyjść z pomocą powiatowe związki komunalne. Budowa studzien w osied-
lach, nieposiadających wodociągów, jest tak podstawowym warunkiem zdro-
wotnym, że wyznaczono termin najdalej dwuletni na uporządkowanie studzien,
przyczem termin ten w poszczególnych przypadkach określa właściwe władze
nadzorcze.

Do art. 13.

Z punktu widzenia higieny jest rzeczą ważną, aby tereny, na których
znajdują się ujęcia wody, oraz tereny wodonośne dla wodociągów gruntowych,
były zabezpieczone od wszelkich zanieczyszczeń. Zagranicą urządzenia wod-
ne posiadają prawie wszędzie tereny ochronne. Art. 13 przewiduje możliwość
wydawania stosownych zarządzeń.

Do art. 14.

Artykuł mówi o ochronie sieci wodociągowej przed zanieczyszczeniem
mogącym powstać przy jednoczesnym istnieniu w gminie drugiej sieci wodo-
ciągowej, prowadzącej wodę dla celów technicznych, lub wskutek wadliwości
sieci wodociągowych.

Do Art. 15.

Artykuł nadmienia, że nadzór nad organami komunalnymi w zakresie obo-
wiązków, wynikających z niniejszego rozporządzenia, sprawują właściwe wła-
dze nadzorcze. Właściwymi władzami nadzorczymi w rozumieniu niniejszego
rozporządzenia są władze określone w przepisach o ustroju samorządu, a w za-
kresie policyjno - sanitarnym państwowe władze administracji ogólnej.

Artykuły 16, 17 i 18 nie wymagają uzasadnienia, jako posiadające charak-
ter czysto prawny.

*) do czasu zaprowadzenia zgodnie z przepisami niniejszego rozporządzenia wystarcza-
jących urządzeń wodociągowych.

Uwagi do projektu Rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej o usuwaniu nieczystości i wód opadowych.

Usuwanie nieczystości i wód opadowych jest również jednym z bardzo ważnych działów higieny i ma na celu walkę z chorobowością, zwłaszcza z chorobami zakaźnymi, jak dur brzuszny, czerwotka, cholera i t. p.

Według wyrażenia Oesterlena sposób, w jaki postępuje dany naród ze swemi ekskrementami, może być uważany za miarę jego kultury. Nawet ludy starożytne dbały o odpowiednie usuwanie nieczystości. Zasypywanie nieczystości ziemią sięga epoki koczownictwa, a prosty ten system przetrwał częściowo w wielu krajach do czasów naszych. W miastach w bardzo odległej starożytności budowano kanały podziemne. Już Babilon budował wielkie kanały, połączone z domami zapomocą kanałów bocznych, a większe miasta Egiptu, oddalone od brzegów Nilu, posiadały sieci kanałów podziemnych, które prowadziły ścieki do rzeki, lub też na piaszki pustyni.

Mojżesza uważają słusznie za higienistę, w pięcioksięgu bowiem niemało znajdujemy przepisów dla ochrony zdrowia. Nakazał on między innemi, aby poza obozem posiadano miejsce, przeznaczone do załatwiania potrzeb przyrodzonych i aby każdy nosił łopatkę za pasem do zagrzebywania wypróżnień. Jeruzolima za czasów królów żydowskich posiadała wodociągi i dreny, których ślady do dziś dnia znajdujemy, Grecy i Rzymianie posiadali naczynia przenośne. Etruskowie zakładali dreny w Kampanji pod Rzymem. Sławna rzymska cloaca maxima, pierwotnie do odwodnienia forum, a później jako główny kanał miasta używana, miała 4,27 mtr. średnicy i była zbudowana w latach 616—578 przed Nar. Chr. Ustawy rzymskie nakazywały łączenie domów z kanałami miejskimi. Za czasów Dioklecjana, Rzym posiadał już 144 ustępy publiczne; za czasów Augusta wyrestaurowano stare kanały miejskie. W Pompei i Herculanium znajdują się do dziś dnia wychodki o systemie spółkiwanym, oraz ślady pisuarów. Kanały pochodzenia rzymskiego znajdowano w wielu miastach środkowej Europy. Barbarzyńcy, którzy podbili Rzymian, posługiwali się wprawdzie kanałami, lecz nie dbali o ich utrzymanie. Dopiero w wieku XII poczęto naprawiać i odbudowywać stare kanały. W roku 1412 odbudowano je w Paryżu w całej dzielnicy Uniwersytetu. Jeszcze około roku 1870 miasta

francuskie albo nie miały kanałów, albo miały złe, bez należytego spadku i o wadliwej konstrukcji. Po upadku monarchji rzymskiej wszystkie objawy dążeń higienicznych i znakomicie rozwiniętej sztuki sanitarnej ustąpiły miejsca zupełnej obojętności ludów na zdrowie publiczne.

Po całych wiekach uśpienia, higjena budzić się zaczyna powoli. W wiekach średnich czystość nie odgrywała prawie żadnej roli w gospodarce miejskiej: ekskrementy wsiąkały w ziemię, spuszczano je do rowów lub bezpośrednio do wód miejscowych; nad dołami, wypełnionymi wypróżnieniami, budowano nowe domy i grunt miejski stanowił rodzaj kloaki. U Maurytańczyków jedynie w pałacach istniały urządzenia, odpowiadające mniej więcej nowoczesnym wymaganiom. W XIV i XV wieku wszakże starano się już w pewnym stopniu stan rzeczy poprawić: świadczą o tem pewne przepisy policyjne z tych czasów. Według starych kronik statut z roku 1535 w Passau pod karą nakazywał uprzątnięcie nieczystości z domów, zakazując mianowicie gromadzenia ich przed domem, na ulicy lub w obrębie domu. Podobne rozporządzenia istniały w Monachjum w roku 1370. W Pradze Czeskiej już w wieku XII liczono setki wychodków, przy małej atoli liczbie dołów kloacznych.

Z dawniejszych dziejów naszych miast najobfitsze wiadomości mamy o Krakowie. Niezmiernie ważny jest wielki wilkierz z roku 1468, zawierający 76 artykułów, odnoszących się do zdrowia i bezpieczeństwa mieszkańców. W wilkierzu tym na szczególną uwagę zasługują następujące artykuły:

14. Kto posiada rynnę do ścieków ze swej kuchni, winien ją wyprowadzić na zewnątrz pod karą 1 marki.

15. Również nikt nie ma prawa wylewać na ulicę wszelkiego rodzaju płynów cuchnących ani w dzień, ani w nocy.

18. Również każdy, posiadający dom w rynku, winien na przestrzeni 16 łokci od swego progu uprzątać nieczystości i śmiecie pod karą wiardunku za każdym razem.

20. Kto śmiecie wyrzuca, nieczystości lub pomyje wylewa w mieście, podlega karze 1 marki i t. d.

To też Kraków pod względem usuwania nieczystości już w wiekach średnich stał narówni z całą Europą.

Postęp uzdrowotnienia miast co do usuwania nieczystości był naogół stosunkowo mały. Berlin zaledwie przed sześćdziesięciu paru laty ukończył swą kanalizację, która położyła kres cuchnącym i obrzydliwym starym kanałom. Frankfurt nad Menem również znajdował się w złym położeniu pod tym względem. Gdańsk posiadał wielkie doły kloaczne pod domami i ulicami, w których nieczystości w ciągu dziesiątków lat się gromadziły, a mieszkańcy w biały dzień częstokroć wylewali zawartość naczyń nocnych; we Freiburgu przed trzydziestu laty istniało około 1000 dołów kloacznych, w Kolonji zaś istniały doły do 12

metrów głębokości mające, które замуrowywano, gdy się zapełniały. To samo działo się w Zürichu i w Królewcu. W Strasburgu posługiwano się poprostu oddzielnym pokojem np. w biurach do załatwiania potrzeb przyrodzonych, oraz poza domami miewano często wychodki, z których nieczystości spływały bezpośrednio na podwórze.

W Amsterdamie nieczystości przeważnie splawiano bezpośrednio do kanałów wodnych. To samo działo się w innych miastach holenderskich. We Florencji do ostatnich czasów istniały, prócz dołów kloaczných, w domach wielkie zbiorniki, pod ulicami położone. W Neapolu stare kanały i wadliwe sposoby wydalania wypróżnień sprowadzały do ostatnich czasów ciężkie epidemie.

W Pradze Czeskiej pojedyncze kanały istniały już w XIV i XV stuleciu. W XVII stuleciu zbudowano tam szereg kanałów sklepionych, któremi splawiano nieczystości do Mołdawy. W roku 1864 ustawa budowlana w Czechach utrudniała budowania dołów kloaczných i nakazywała raczej splawiać nieczystości do kanałów, które jednak budowano wadliwie.

We Francji budowano już w bardzo dawnych czasach kanały podziemne (Paryż, Lugdun, Marsylja), które na skutek złego przepłókiwania traciły wartości zdrowotne. Ku końcowi XVIII wieku posiadał Paryż zaledwie 16 klm. krytych kanałów, w roku zaś 1854 liczył ich 142 klm. W roku 1856 rozpoczęto w Paryżu budowę wielkich kolektorów i całej sieci kanałów, w 1879 roku sieć nie była jeszcze ukończona. Ścieki zanieczyszczały Sekwanę do takiego stopnia, że zaczęto myśleć o ich oczyszczaniu.

Angielskie miasta jeszcze na początku zeszłego stulecia posługiwały się prawie wyłącznie dołami kloacznymi; kanały służyły tylko do odprowadzania wód deszczowych i pomyj. W roku 1848 wydany akt o polepszeniu zdrowia publicznego i urzędnika głównego urzędu zdrowia posunął znacznie sprawy higieny. Akt ten nakazał administracjom miejscowym czuwanie nad czystością kanałów, nad prawidłowym usuwaniem nieczystości; zaprowadzono więc klozety wodne w dużych miastach. W 1870 roku zastosowano akt powyższy w 700 miejscowościach.

Najważniejszą instrukcją głównego urzędu zdrowia były wydane w roku 1852 przepisy o budowie kanałów, które popchnęły na nowe tory inżynierię sanitarną. Również w 1852 r. po raz pierwszy postawiono na porządku dziennym w Anglii sprawę pól irygacyjnych, celem zapobiegania zanieczyszczeniu wód, a zarazem zużytkowania użyźniających ziemię materiałów. System ten do dziś dnia jest stosowany w szeregu systemów usuwania nieczystości. Erismann wymienia zaledwie pięć miast niemieckich, skanalizowanych do roku 1882. Jak wolno szła sprawa kanalizacji, dowodzi jej historia w Berlinie. W roku 1861 rząd pruski wydelegował po raz pierwszy komisję z Berlina celem zwiedzenia kanalizacji do Hamburga (najstarsza kanalizacja w Niemczech), Paryża

i do Anglii, roboty rozpoczęto dopiero w 1873 roku. We Frankfurcie rozprawiano o kanalizacji już w 1854 roku, zabrano się jednak do jej wykonania dopiero w roku 1867. W Gdańsku rozpoczęto roboty w r. 1869.

Kanalizacja znalazła najpierw zastosowanie w Anglii. Pierwsze międzynarodowe, na podstawach nowoczesnej nauki oparte, rozprawy o kanalizacji toczyły się na wielką skalę w Brukseli na kongresie higienicznym w roku 1852.

Fonssagrieves gorąco zalecał kanalizację, opierając się na sprawozdaniu komisji angielskiej do zbadania stanu zdrowotnego miast z r. 1845. W całym szeregu miast po przeprowadzeniu kanalizacji, liczba suchotników zmniejszała się o trzecią część, a nawet o połowę, gdy tymczasem w innych miastach choroba zwiększyła się, lub pozostała niezmienioną.

Jakkolwiek wnioski, dotyczące zmniejszenia śmiertelności pod wpływem kanalizacji, ulegać mogą krytyce, gdy na przykład cholera w Anglii nie tylko w miastach skanalizowanych, ale i w innych miejscowościach się zmniejszała, nie ulega wszakże wątpliwości, że czystość gruntu miast nie tylko na pojawianie się i rozmiary cholery i duru brzuszego, ale również i na powstawanie i częstość innych chorób wywarły wpływ dość znaczny. Wykresy, przedstawione przez W. H. Lindley'a na Kongresie międzynarodowym higienicznym w Pessie odnośnie do Frankfurtu n/M., wskazują, że kanalizacja, regulując i pogłębiając stan wody gruntowej, wpływa na zmniejszenie przypadków tyfusu, niezależnie od wodociągów. We Frankfurcie nad Menem, po skanalizowaniu domów, śmiertelność z tyfusu brzuszego tak znacznie się zmniejszała, że, poprzednio 30 — 110 na 100,000 mieszkańców wynosząc, doszła potem do 5 — 7 na 100,000.

Według Pollard'a wszechstronna sanacja Edynburga (wodociąg, kanalizacja, reformy budowlane i t. p.) zmniejszała śmiertelność tak znacznie, iż gdy w r. 1864 umierało 26 na 1000 mieszkańców rocznie, w roku 1893 śmiertelność wyniosła tylko 17 przy zwiększonej o 50% liczbie mieszkańców.

W Odesie, według Diatropowa, śmiertelność w miarę urządzania wodociągu i kanalizacji spadła z 33 w r. 1877 do 25 w roku 1893.

W Neapolu 54 kolektory doprowadzały ścieki do morza, kanały były na ogół nieszczelne, nadto istniało przeszło 4000 dołów kloacnych. Na przeszło 10.000 zbadanych studzien woda w 73% była niezdatna do picia, przeważnie z powodu bliskości nieszczelnych dołów kloacnych. Roboty kanalizacyjne, jeszcze w roku 1879 zapoczątkowane, poczęto energicznie prowadzić po epidemii cholery w 1884 r., skutkiem czego w ciągu kilku następnych lat śmiertelność obniżyła się wielokrotnie. Dodać trzeba, że jednocześnie w r. 1885 sprowadzono wyborną wodę ze źródeł w Selino.

W Polsce po rozbiorach nastąpił zupełny zastój w kanalizacji z wyjątkiem b. zaboru pruskiego, dopiero dziś zaczęto znowu myśleć o przódzszym rozwoju w omawianym zakresie.

W Polsce zagadnienie usuwania nieczystości i wód opadowych ma znaczenie nadzwyczaj doniosłe ze względu na stan wielkiego zaniedbania w tej dziedzinie. Sprawa ta przedstawia się znacznie gorzej, niż zaopatrzenie ludności w wodę. Ogólnie znany jest stan naszych miast i wsi pod tym względem. Nie mówiąc już o kanalizacji, która nie idzie w parze z urządzeniami wodociągowymi (w b. Królestwie Kongresowym ogólną spławną kanalizację posiada tylko Warszawa), często w pewnych miejscowościach, prawie zupełnie brak ustępów, istniejące zaś ustępy w wielu miastach są wadliwie urządzone. Nawet przedmieścia Warszawy przedstawiają pod tym względem stan opłakany.

Dotychczas sprawy usuwania nieczystości i wód opadowych były uwzględnione tylko dorywczo w różnych rozporządzeniach byłych zaborców; są to przepisy przestarzałe i nieodpowiadające wymogom nowoczesnej nauki. Uwagi, umieszczone na wstępie do uzasadnienia do projektu rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej o zaopatrywaniu ludności w wodę stosują się i w tym przypadku.

W wymienionym zakresie były wydane w b. zaborach następujące ważniejsze przepisy:

a) na terenie b. Królestwa Kongresowego: rosyjska ustawa lekarska (art. 650, 652 do 654 i 656), okólnik Min. Spraw Wewnętrznych z dnia 5 marca 1908 r. o sanitarnych wymaganiach co do ścieków, wpuszczanych do zbiorników wody, Dziennik Rady Lekarskiej z dnia 28 kwietnia 1909 roku Nr. 407 o sposobach biologicznego oczyszczania ścieków, Dz. R. Lek. z dn. 17 sierpnia 1910 r. Nr. 928 o wpuszczaniu biologicznie oczyszczonych ścieków do rzek, Dz. R. Lek. z dnia 23 lutego 1910 r. Nr. 171 o wpuszczaniu biologicznie oczyszczonych ścieków do dolów chłonnych, Dz. R. Lek. z dnia 11 września 1901 r., z dnia 23 lutego 1910 r. i 22 listopada 1911 r. o innych sposobach oczyszczania ścieków, Dz. R. Lek. z dnia 25 czerwca 1906 r. o wpuszczaniu do rzek ścieków przemysłowych.

b) Na terenie Małopolski: Verw. Ges. Hof. z dnia 10 listopada 1900 r. o ochronie rzek przed zanieczyszczeniem, Verw. Ges. Hof. z dnia 21 maja 1890 roku i z dnia 23 września 1899 roku o położeniu miejsc zanieczyszczających w stosunku do źródeł wody.

c) Na terenie b. dzielnicy pruskiej: ustawa wodna pruska z dnia 7 kwietnia 1913 r. (par. 196 do 204 o ściekach, których nie można wpuszczać do wody), okólnik Min. Spraw Wewnętrznych z dnia 24 października 1904 r., z 11 lutego 1905 r. oraz 26 lutego 1904 r. o nadzorze nad urządzeniami kanalizacyjnymi, ustawa ogólnopolska o chorobach zakaźnych z dnia 30 czerwca 1900 r. oraz ustawa pruska o chorobach zakaźnych z dnia 28 sierpnia 1905 roku.

d) Przepisy, wydane przez władze polskie: zasadnicza ustawa sanitarna z dnia 19 lipca 1919 roku, ustawa wodna z dnia 19 września 1922 roku, rozporządzenie Naczelnego Nadzwyczajnego Komisarza do walki z epidemjami z dnia 10 czerwca 1921 roku, wydane w porozumieniu z Ministerstwem Spraw Wewnętrznych w przedmiocie utrzymania porządku w domach, na dziedzińcach, chodnikach i jezdniach w gminach miejskich, dekret z dnia 7 lutego 1919 r., w przedmiocie przepisów tymczasowych o wywłaszczeniu przymusowem na użytek dróg żelaznych i innych dróg komunikacyjnych, lądowych i wodnych oraz wszelkich urządzeń użyteczności publicznej, rozporządzenie Naczelnego Nadzwyczajnego Komisarza do walki z epidemjami z dnia 1 stycznia 1922 r. w przedmiocie korzystania z urządzeń wodociągowych i kanalizacyjnych.

Przepisy te nie dają dostatecznych podstaw prawnych do rozciągnięcia nadzoru nad usuwaniem nieczystości i wód opadowych ani nie wywierają dostatecznego wpływu na odpowiednie kształtowanie się tych zagadnień w Państwie. Projekt rozporządzenia o usuwaniu nieczystości i wód opadowych, z którym występuje Ministerstwo Spraw Wewnętrznych, wprowadza postanowienia jednolite dla całej Rzeczypospolitej. Jako rozporządzenie ramowe, stwarza możliwość wydawania różnych rozporządzeń wykonawczych, co jest bardzo ważne w naszych warunkach.

Do art. 1.

Wskazuje na gminy, jako te organy, które w myśl p. 1 art. 3 zasadniczej ustawy sanitarnej z dnia 19 lipca 1919 r. są powołane do pieczy nad należytem usuwaniem wód zużytych i nieczystości i odprowadzaniem wód ściekowych. Podobnie, jak w art. 1 projektu rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej o zaopatrzeniu ludności w wodę, czynności gminy, związane z wykonywaniem tego obowiązku, są dwojakie:

1. nadzorcze, dotyczące utrzymania w należytem stanie istniejących urządzeń do usuwania nieczystości i wód opadowych, oraz

2. bezpośrednio związane z budową tych urządzeń.

Czynności te polegają na:

a) budowie w miejscowościach, liczących powyżej 25,000 mieszkańców, urządzeń kanalizacyjnych oraz urządzeń do oczyszczania ścieków (co jest ważne ze względu na stan zanieczyszczenia naturalnych zbiorników wody).

b) zaprowadzeniu w miejscowościach, liczących poniżej 25,000 — sposobów zbierania, przechowywania i usuwania nieczystości oraz usuwania wód opadowych, zapewniających utrzymanie czystości gleby, wód i powietrza w gminie, oraz dopilnowaniu, aby fabryki w razie potrzeby zastosowały odpowiednio urządzenia do oczyszczania i odprowadzania swoich ścieków.

Ulgą ta dla mniejszych gmin jest konieczna, gdyż są one zazwyczaj za

mało zasobne, by zdobyć się już dziś na budowę kanalizacji, inne zaś sposoby usuwania nieczystości dadzą się zastosować również z dobrym skutkiem przy znacznie niższych kosztach inwestycyjnych. Artykuł wymaga także, aby we wszystkich gminach zaprowadzono w dostatecznej ilości publiczne i prywatne urządzenia do zbierania śmieci i odpadków oraz, że w gminach z ludnością powyżej 10.000 należy do ich obowiązków usuwać śmiecie i odpadki z poszczególnych posesyj, gdyż gminy takie mogą się już zdobyć na odpowiednią organizację i niezbędny tabor.

Do obowiązków gminy należy w myśl tego artykułu także wyznaczanie terenów, na które powinny być usuwane nieczystości i śmiecie, oraz określenie sposobów ich usuwania, co ma znaczenie szczególnie dla mniejszych miejscowości, gdzie bez wprowadzenia wymienionego wymagania nie można utrzymać ogólnego porządku sanitarnego.

W gminach, leżących całkowicie lub częściowo w granicach uzdrowiska, w założeniu urządzeń kanalizacyjnych dla uzdrowiska winna wziąć udział finansowy także sama gmina, gdyż ona w pierwszym rzędzie ciągnie korzyści z tych urządzeń, prócz korzyści materialnych, jakie jej daje współistnienie z uzdrowiskiem o charakterze użyteczności publicznej. Z tych względów artykuł słusznie zastrzega, że Ministrowi Spraw Wewnętrznych przysługuje prawo w drodze zarządzeń nakładać na poszczególne gminy, leżące całkowicie lub częściowo w granicach uzdrowiska, obowiązek założenia lub przyczynienia się do założenia urządzeń kanalizacyjnych bez względu na liczbę mieszkańców.

Artykuł wprowadza również zastrzeżenie, że instytucje wojskowe zazwyczaj posiadające własny tabor i dające dużą ilość nieczystości, których usuwanie nieraz przerasta możliwości gminy, regulują sprawę tę we własnym zakresie w porozumieniu z zarządem gminy.

Do art. 2.

Określa, co to są nieczystości, wymienione w tytule rozporządzenia.

Do art. 3.

Zarówno same urządzenia, jak i sposób korzystania z nich oraz warunki, jakim powinny odpowiadać ścieki, nadające się do bezpośredniego wpuszczania do zbiorników wód powierzchniowych i do ziemi, wymagają szczegółowych wskazań w formie wykonawczych przepisów sanitarnych, gdyż umieszczenie ich w rozporządzeniu, mającem moc ustawy, jest niewskazane ze względu na to, iż niektóre sprawy będą podlegały zmianom z biegiem czasu i z rozwojem nauki. Wobec tego artykuł ten nadaje prawo Ministrowi Spraw Wewnętrznych w porozumieniu z Ministrem Robót Publicznych wydawania rozporządzeń sanitarnych, dotyczących wymienionych w trzech punktach spraw. Władze państwowe mają także prawo wydawania zakazów korzystania z urządzeń do

usuwania nieczystości i wód opadowych, nieodpowiadających wymaganiom obowiązujących przepisów.

Do art. 4.

W celu zrealizowania postulatów pkt 2 art. 1 niniejszego rozporządzenia postanowienia art. 4, nadają prawo Ministrowi Spraw Wewnętrznych w porozumieniu z Ministrem Robót Publicznych wyznaczania terminów sporządzania projektów urządzeń kanalizacyjnych i do oczyszczania ścieków dla ich przedłożenia do zatwierdzenia właściwym władzom, jak również terminów rozpoczęcia budowy urządzeń według zatwierdzonego projektu.

Ze względu na różnorodność warunków miejscowych nie można już w rozporządzeniu tem określić terminów sporządzenia projektów.

Dla gmin o ludności poniżej 25.000 mieszkańców oraz w przedmiocie zaprowadzenia urządzeń do zbierania śmieci i odpadków (zgodnie z punktami 3 i 4 art. 1) terminy wykonania urządzeń określać będą właściwe władze nadzorcze; względem tych urządzeń nie są stawiane zbyt wysokie fachowe wymagania i urządzeń tych jest tak wiele, że Ministerstwa nie są w stanie nimi się zajmować.

Uwagi, wyłuszczone w uzasadnieniach do art. 8 projektu rozporządzenia o zaopatrywaniu ludności w wodę, stosują się analogicznie do art. 4 niniejszego rozporządzenia.

Do art. 5.

Wymaga przed rozpoczęciem robót przy budowie urządzeń kanalizacyjnych i do oczyszczania ścieków zatwierdzenia projektów przez Min. Robót Publicznych w porozumieniu z Ministerstwem Spr. Wewnętrznych ze względu na wymogi sanitarne. Urządzenia, wymienione w p. 3 art. 1 niniejszego rozporządzenia o charakterze publicznym, wymagają zatwierdzenia wojewódzkiej władzy administracji ogólnej, urządzenia zaś prywatne, wymienione w punktach 3 i 4 art. 1, wymagają przed budową tylko zezwolenia zarządu gminy po stwierdzeniu, że odpowiadają one wymaganiom obowiązujących przepisów. Starano się w ten sposób wprowadzić w procedurze zatwierdzenia jaknajwiększą decentralizację i uproszczenia. Zezwolenie gmin na budowę urządzeń do usuwania nieczystości z poszczególnych posesyj jest wymagane ze względu na zachowanie pewnych ustalonych norm dla tych urządzeń oraz ze względu na to, by nie obciążać właścicieli nieruchomości zbędnymi wydatkami, jeżeliby urządzenia pobudowane nie odpowiadały przepisom. Artykuł zastrzega, że instytucje państwowe zezwolenia gminy nie potrzebują, gdyż w danym przypadku uzyskiwanie takiego zezwolenia tamowałoby tylko ich rozwój.

Do art. 6.

Ażeby ograniczyć budowę kanalizacji przez osoby prawne lub fizyczne, rozporządzenie nadaje gminom wyłączne prawo budowy kanalizacji, nie wy-

klucza jednak możliwości udzielenia zezwolenia przez gminy na budowę wymienionym wyżej osobom w przypadkach, gdy gmina uzna to za stosowne. Artykuł ten ma wielkie znaczenie dla uzdrowisk o charakterze użyteczności publicznej. Uwagi, umieszczone w końcu uzasadnienia do art. 7 projektu rozporządzenia o zaopatrywaniu ludności w wodę, stosują się i w tym przypadku. Rozporządzenie wymaga zatwierdzenia przez władze państwowe wysokości opłat za korzystanie z kanalizacji, co w gminach, w których kanalizacja nie jest przez nie zaprowadzona, leży w interesie korzystających z urządzeń kanalizacyjnych mieszkańców gminy*). Nadanie wyłącznego prawa budowy kanalizacji gminom, których budżety są zatwierdzane, daje pewność, że wysokość opłat za korzystanie z kanalizacji nie będzie wygórowana. Artykuł ten wyklucza z pod ingerencji gmin w sensie uzyskania zezwoleń instytucje państwowe, budujące kanalizację dla własnych celów.

Do art. 7.

Artykuł przewiduje, że we wszystkich gminach, w gmachach publicznych mają być urządzone wewnątrz ustępy dla użytku interesantów (postanowienie to należy rozumieć w tym sensie, że dotyczy ono w pierwszej linii nowowznoszonych gmachów publicznych; o ile w bliskości gmachu publicznego będzie pobudowany ustęp publiczny, w gmachach takich mogą nie być urządzone ustępy dla interesantów), oraz ustępy publiczne na placach i ulicach (ważne ze względów higienicznych) w miarę możliwości pod ziemią (wskazane ze względów estetycznych oraz ze względu na ewentualną obronę gazową). W gminach skanalizowanych ustępy te winny być oczywiście spółkowane, jako najbardziej odpowiednie.

Do art. 8.

Artykuł wprowadza przymus połączenia nieruchomości, zabudowanych domami mieszkalnymi lub budynkami użyteczności publicznej, z siecią kanalizacyjną. Przymus ten jest konieczny ze względów zdrowotności publicznej oraz ze względu na interesy gminy, która wybudowała urządzenia kanalizacyjne. Artykuł ten rozróżnia dwa terminy:

1. dwuletni (dla budowli istniejących):

a) dla nieruchomości, do których doprowadzona jest sieć kanalizacyjna, po wydaniu niniejszego rozporządzenia, w chwili jej otwarcia,

b) dla nieruchomości, do których doprowadzono sieć kanalizacyjną przed ogłoszeniem tego rozporządzenia, od dnia jego wejścia w życie.

2; W razie budowy domów na nieruchomościach, do których doprowa-

*) Wysokość opłat za korzystanie z kanalizacji zatwierdza Wojewoda, z którym współdziała w tym względzie z głosem stanowiącym wydział wojewódzki, a w m. st. Warszawie organem zatwierdzającym jest Ministerstwo Spraw Wewnętrznych.

dzono sieć kanalizacyjną, z chwilą oddania budynków do użytku. W warunkach, gdy nie wszystkie mieszkania domu będą mogły ze względów finansowych lub technicznych być przyłączone do sieci, muszą być pobudowane splówkiwane ustępy do użytku ogólnego mieszkańców domu.

Artykuł wprowadza w gminach, liczących mniej niż 25.000 mieszkańców, przymus budowy we wszystkich nieruchomościach ustępów do użytku ogólnego z dwuletnim terminem wykonania. We wszystkich nieruchomościach, zabudowanych domami mieszkalnymi lub gmachami użyteczności publicznej, muszą być urządzone zbiorniki do śmieci i odpadków. Artykuł ten przewiduje prawo wykonania połączeń kanalizacyjnych przez gminę na koszt właściciela w razie jego niezastosowania się do przepisów, uzależniając decyzję gminy od ściśle miejscowych warunków. Inne uwagi, umieszczone w uzasadnieniu do art. 9 projektu rozporządzenia o zaopatrywaniu ludności w wodę, stosują się i do niniejszego artykułu.

Do art. 9.

Artykuł ten daje prawo wojewódzkiej władzy administracji ogólnej, a w m. st. Warszawie Ministrowi Spraw Wewnętrznych zabronić wpuszczania ścieków fabrycznych do sieci kanałów gminy lub ograniczyć to wpuszczanie, także wymagać oczyszczania tych ścieków do takiego stopnia, jaki jest niezbędny dla dobrego działania urządzeń do oczyszczania ścieków gminy. Jest to ważny przepis, gdyż przemysł przeważnie niedostatecznie oczyszcza swe ścieki i często albo psuje niemi kanały, albo niekorzystnie oddziałują na oczyszczenie ścieków gminy, co stwierdzono w wielu przypadkach w praktyce u nas i zagranicą.

Do art. 10.

O ile gmina w rok po wyjściu niniejszego rozporządzenia nie przystąpi do sporządzenia projektu oraz robót, przewidzianych w art. 4 oraz w p. b art. 7 niniejszego rozporządzenia, władze nadzorcze mogą przymusowo wstawić do jej budżetu potrzebne na ten cel sumy. Artykuł ten daje możność władzy nadzorczej wywarcia nacisku na gminy celem szybszego wykonania wymagań rozporządzenia.

Do art. 11.

Artykuł identyczny z artykułem 15 projektu rozporządzenia Prez. Rzeczypospolitej o zaopatrywaniu ludności w wodę.

Artykuły 12, 13 i 14 nie wymagają uzasadnienia.

Zasady statystyki długów komunalnych.

1. Zasady ogólne.

Statystyka majątku i długów związków prawno-publicznych ma przede wszystkim na celu dostarczenie danych dla oceny gospodarki finansowej, a nie stanu majątkowego w sensie prawa prywatnego. Długi związków przymusowych obciążają obywateli, a nie majątek tych związków. Dlatego też bilansowanie długów i majątku należy odrzucić. ¹⁾

Teoretycznie biorąc, długiem jest każde spłacalne pieniądźmi zobowiązanie, wynikające z zawartych umów. ²⁾

Wszelkie zobowiązania, wynikające z obowiązków nakazanych przez ustawy, a nie oparte na umowach, nie mają charakteru długów.

Definicja obejmuje nie tylko zobowiązania faktycznie płatne w pieniądzu, lecz wszystkie, które mogą być wyrażone w sumie pieniężnej i spłacone pieniądźmi.

Długiem są więc nie tylko zobowiązania pieniężne, ale również i zobowiązania, ustalające prawo osób innych do korzystania z majątku gminy (oczywiście, nie majątku publicznego). Typowym przykładem takich zobowiązań są t. zw. „służebności” (np. prawo brania drzewa z lasu, wypasania bydła na łąkach i t. p.). Służebności zmniejszają wartość majątku; można je również wykupić wzgl. zamienić na czynsze pieniężne. Naogół w porównaniu z innymi zobowiązaniami mają one w gospodarce komunalnej znaczenie nieważne, jednakże może się zdarzyć, że w niektórych gminach odgrywają większą rolę. Pomija-

¹⁾ Patrz „Samorząd Miejski” Nr. 6 z r. ub. art. „Zasady statystyki majątku komunalnego”.

²⁾ Wielki „Słownik Finansowy”, wydany przez Le Say’a, podaje następującą definicję długów publicznych. „Długiem publicznym jest ogół zobowiązań, zaciągniętych przez państwo względem swych wierzycieli” (Léon Say „Dictionnaire des finances” Paris, Nancy 1889. Tom 1-szy, str. 1419).

Określenie powyższe jest jednak zbyt szerokie, ponieważ wraz z zaciągnięciem pożyczki, zaciąga się szereg zobowiązań, nieposiadających charakteru długu (np. zobowiązanie do spłacania procentów w określonych terminach i miejscach).

nie tych zobowiązań dałoby fałszywy obraz. Należy więc obliczyć wartość pieniężną takich świadczeń i skapitalizować tak otrzymaną sumę.

Innym przykładem zobowiązań, spłacanych nie w pieniądzu są zobowiązania komunalnych zakładów opieki społecznej, które nieraz przyjmują od pensjonariuszy jednorazowo określone sumy, zobowiązując się wzajemnie utrzymywać ich dożywotnio. Zobowiązania takie niczem się zasadniczo nie różnią od rent dożywotnich, płaconych w pieniądzu. Jednakże nie będą długiem zobowiązania, wypływające z ustawowego obowiązku utrzymywania ubogich i niezdolnych do pracy członków gminy.

Nie wszystkie obiekty posiadające charakter aktywów należy uwzględniać w statystyce majątku, również nie wszystkie zobowiązania obchodzą statystykę długów. Zadaniem statystyki długów komunalnych jest metodyczne wykazanie tych spłacanych pieniędzmi zobowiązań komunalnych, które posiadają cechy pewnej trwałości na gospodarkę finansową, czy to ze względu na termin płatności, czy też ze względu na to, że spłata tych zobowiązań powinna być dokonana z wpływów nadzwyczajnych. Tylko te trwalsze zobowiązania mają istotne znaczenie dla gospodarki finansowej. Wpływają one bardzo poważnie na budżet i stanowią jedną z najpoważniejszych stron finansowości związków prawnie - publicznych.

Należy też zaznaczyć, że tylko te trwalsze zobowiązania mogą być porównywane z właściwym majątkiem, gdyż mają charakter czegoś stałego, ulegającego rozwojowi, podczas gdy różne pozycje aktywów i pasywów o charakterze buchalteryjnym, przejściowym i wybitnie zmiennym nie nadają się do tego celu. Zresztą te pozycje pasywów odgrywają rolę nieznaczną w stosunku do długów wyżej określonych. Są to sumy przeważnie pochodzące z operacji, związanych z wykonaniem budżetu. Zobowiązania więc tego rodzaju powinny być likwidowane w ciągu jednego okresu budżetowego. A więc, gdyby ktoś chciał badać stan majątkowy związku przymusowego, to i wtedy wystarczy mu w zupełności dane o majątku stałym i podobnie stałych zobowiązaniach.

Statystyka winna ująć te długi, które mają charakter zobowiązań długoterminowych i bezterminowych, albo takich krótkoterminowych, których spłata ma nastąpić z wpływów nadzwyczajnych, lub w ratach co najmniej dwuletnich. Należy więc przede wszystkim pominąć wszelkie zobowiązania czysto kasowe, oraz te zobowiązania, które znajdują pokrycie w zwyczajnych kredytach jednego budżetu (na przykład należności dostawców, lub przedsiębiorców), a nie budżetowe (np. nieodebrane pensje, niezapłacone rachunki dostawców, lub przedsiębiorców i t. p.) oraz te zobowiązania, których źródło pokrycia powstaje jednocześnie i w związku z powstaniem zobowiązania (np. kaucje, depozyty, wadja, fundusze złożone w kasach oszczędności i t. p.).

Natomiast z określenia zadań statystyki długów wynika, że trzeba uwzględnić zobowiązania do wypłaty rent, emerytur, czynszów wieczystych i t. p. Sumy te bowiem można uważać za odsetki od długów obciążających gminę. Jeśli istnieją odpowiednie fundusze, z których dokonywane są wypłaty, należy je podać, jeśli zaś funduszy takich nie ma, trzeba skapitalizować odpowiednie sumy wypłacane rocznie i podać tak otrzymany kapitał jako wysokość zobowiązania.

W dotychczasowej praktyce statystycznej panuje pod względem tego, jakie długi się uwzględnia, zupełny chaos. Można śmiało powiedzieć, że każde zestawienie statystyczne oparte jest na innych zasadach. O porównywalności danych dla różnych gmin nie ma więc mowy. Wystarczy podać odpowiednie przykłady z roczników statystycznych kilku ważniejszych miast europejskich.

Statystyka paryska uwzględnia tylko długi amortyzacyjne ¹⁾, podobnie czyni Berlin. ²⁾.

Rocznik amsterdamski podaje tylko zobowiązania, wynikające z pożyczek długoterminowych. Roczniki sztokholmski i kopenhaski podają bilansowe zestawienia stanu majątkowego, uwzględniają więc w pasywach cały szereg pozycji drobnych, przejściowych i czysto buchalteryjnych.

Poważne wydawnictwo statystyczne: „Oesterreichisches Städtebuch” ³⁾ dzieli długi miast na trzy grupy, z których jedną są: „niepokryte z końcem roku wydatki budżetowe”. We wspomnianych wyżej rocznikach grupa ta nie jest wcale uwzględniona. Widać z powyższego, że w statystyce finansów brak jest pod tym względem jednolitości.

Instrukcja znanego statystyka węgierskiego, Fr. Körösi, przyjęta za podstawę statystyki finansów w wydawnictwie „Bulletin Annuel des Finances des grandes Villes” nie podaje zasad, pozwalających rozstrzygnąć kwestję, co należy uwzględnić w statystyce zobowiązań komunalnych.

Zasada przyjęta tutaj określa dostatecznie jasno, jakie długi należy wziąć pod uwagę. Ułatwia ona jednocześnie pracę, ponieważ odrzuca całą masę najrozmaitszych, drobnych, trudnych do uchwycenia, a nieważnych dla celów statystyki zobowiązań.

Należy zaznaczyć, że oprócz długów właściwych muszą być podane długi, ciążące na fundacjach, uwzględnionych w statystyce majątku (patrz „Samorząd Miejski”, Nr. 6 r. 1927, str. 388). Oczywiście, te zobowiązania trzeba wykazywać oddzielnie, nie dodając ich do sumy długu właściwego. To samo dotyczy udzielanych przez gminy gwarancji.

1) Annuaire Statistique de la Ville de Paris, 1921/22 — wyd. 1925 r.

2) Statistisches Jahrbuch der Stadt Berlin 1915-19 r. wyd. 1920.

3) Oest. Städt. t. XI. 1906 r.

Długów ciężących na przedsiębiorstwach koncesyjnych nie należy podawać zupełnie, ponieważ: 1) nie zależą one od gospodarki finansowej gminy, 2) nie wpływają bezpośrednio na gospodarkę finansową gminy, 3) nie obciążają gminy nawet w przyszłości po normalnem przejściu obiektu koncesyjnego na własność gminy.

2. Klasyfikacja.

Nauka skarbowości podaje różne sposoby klasyfikowania długów. Zasadnicze podziały są następujące: A) ze względu na sposób spłaty długów: 1) dług skonsolidowany; 2) dług wiszący; B) ze względu na zabezpieczenie wierzycieli: 1) długi zabezpieczone na majątku; 2) bez specjalnego zabezpieczenia; C) ze względu na pochodzenie pożyczki: 1) zagraniczne; 2) krajowe; D) ze względu na to, u kogo pożyczka zawarta: 1) u państwa; 2) w instytucjach kredytowych; 3) z funduszków zarządzanych; 4) u osób prywatnych; 5) długi o nieokreślonej osobie wierzycieli (obligacje na okaziciela); E) ze względu na formę zobowiązania: 1) pożyczkowe; 2) niepożyczkowe; F) ze względu na formę spłaty: 1) amortyzacyjne; 2) nieamortyzacyjne; G) ze względu na termin zobowiązania: 1) długoterminowe; 2) bezterminowe; 3) krótkoterminowe; wreszcie H) ze względu na użycie pożyczki lub na przyczynę powstania długu: 1) produkcyjne i 2) nieprodukcyjne.

W granicach każdej z tych klas można, oczywiście, prowadzić dalszy podział.

Klasyfikacje powyższe są naogół bardzo ważne, uwzględniają bowiem istotne momenty gospodarki finansowej zarówno z punktu widzenia czysto finansowego, jak i ogólnie - gospodarczego.

Niżej podana klasyfikacja uwzględnia w jednym schemacie wszystkie ważne momenty klasyfikacyjne, biorąc pod uwagę zarówno termin, sposób spłaty i ogólny charakter długu, jako też sposób powstania długu i przeznaczenia pożyczek. Długi podzielone są na działy (liczby rzymskie) poddziały (duże litery), grupy (liczby arabskie), podgrupy (małe litery) i pozycje. Niektóre grupy są dzielone według różnych zasad, o ile zasady są równorzędne pod względem znaczenia (np. podział pożyczek: 1) w/g wierzycieli, oraz 2) według formy długu).

Klasyfikacja zobowiązań komunalnych.

I. Zobowiązania długoterminowe.

A. Długi amortyzacyjne.

1. Pożyczki obligacyjne.

Podział według miejsca zawarcia:

- a. krajowe*;
- b. zagraniczne;
- „ według przeznaczenia:
 - a. rentujące się*:
 - aa. wodociągi,
 - bb. tramwaje,
 - cc.
 - b. nierentujące się:
 - aa. drogi komunikacyjne lądowe,
 - bb. „ „ wodne,
 - cc. parki, ogrody, boiska,
 - dd.

2. Zobowiązania niepożyczkowe.

Podział według miejsca spłaty:

- a. krajowe*;
- b. zagraniczne;
- „ według przyczyny powstania:
 - a. z powodu przejęcia majątku,
 - b. z powodu wykupu koncesji*;
- „ według wierzycieli:
 - a. względem państwa*,
 - b. względem osób prywatnych i towarzystw,
 - c. inne;
- „ według charakteru wierzytelności:
 - a. procentowe*,
 - b. bezprocentowe;
- na zobowiązania ogólne i przedsiębiorstw:
 - a. zobowiązania ogólne,
 - b. zobowiązania przedsiębiorstw*.

B. Zobowiązania nieamortyzacyjne.

1. Pożyczki:

Podział według miejsca zawarcia:

- a. krajowe*,
- b. zagraniczne;
- „ według wierzycieli:
 - a. u państwa*,
 - b. w kasach oszczędności, bankach i innych instytucjach kredytowych, w tem: u własnych instytucyj,

- c. u osób prywatnych,
 - d. z funduszków zarządzanych przez gminę*,
 - e. inne;
 - „ według przeznaczenia
(jak pod I. A. 1.);
 - „ według formy zobowiązania:
 - a. hipoteczne*:
 - aa. powstałe przez nabycie nieruchomości,
 - bb. zaciągnięte przez gminę*,
 - b. gwarantowane inaczej,
 - c. bez gwarancji*;
 - „ na pożyczki ogólne i przedsiębiorstw:
 - a. pożyczki na cele ogólne,
 - b. pożyczki przedsiębiorstw*.
2. Zobowiązania niepożyczkowe.
(dalszy podział jak pod I. A. 2.)
- II. Zobowiązania bezterminowe:
1. Pożyczki.
(dalszy podział jak pod I. B. 1.)
2. Zobowiązania niepożyczkowe:
Podział według charakteru zobowiązań:
- a. fundusze bierne*:
 - aa. kapitał zapasowy,
 - bb. fundusz emerytalny,
 - cc. „ budowlany,
 - dd. „ ubezpieczeniowy,
 - i t. d.
 - b. skapitalizowane renty, czynsze i t. p. *
 - c. „ świadczenia niepieniężne,
 - d. inne;
 - „ na zobowiązania ogólne i zobowiązania przedsiębiorstw:
 - a. zobowiązania ogólne,
 - b. zobowiązania przedsiębiorstw: w tem fundusze*.
- III. Zobowiązania krótkoterminowe:
1. Pożyczki
(dalszy podział jak pod I. B. 1.).
2. Zobowiązania niepożyczkowe.
(dalszy podział jak pod I. A. 2.).

Najważniejszym podziałem długów komunalnych jest ich podział według terminu płatności. Terminowym długiem jest dług taki, którego ostateczna spłata ma nastąpić w określonym zgóry czasie. W przeciwnym razie dług jest bezterminowy.

Granice podziału na zobowiązania *długoterminowe* i *krótkoterminowe* muszą mieć charakter konwencjonalny. Do zobowiązań długoterminowych należy zaliczać wszelkie długi amortyzacyjne oraz te, których spłata ma nastąpić co najmniej po pięciu latach od daty powstania długu. Wszystkie inne zobowiązania terminowe będą miały charakter długów krótkoterminowych. Tak więc przy zaliczaniu należy brać pod uwagę datę powstania długu i datę ekspiracji. Dług, którego termin płatności przypada np. za dwa lata, będzie długoterminowym, jeżeli zobowiązanie powstało dawniej, w tym wypadku przynajmniej przed trzema laty.

W gospodarce finansowej zobowiązania długoterminowe, bezterminowe i krótkoterminowe odgrywają zupełnie inne role. Zobowiązania długoterminowe przedstawiają obciążenie o charakterze najstalszym, spłaty tych długów opierają się naogół na zwyczajnych dochodach budżetowych; stanowią one obciążenia stałe, uregulowane; wierzyciele nie mogą tu żądać żadnych zmian. Nawet, gdy spłata ma nastąpić jednorazowo, można tworzyć stopniowo odpowiedni fundusz na pokrycie długu. Zobowiązania długoterminowe pozwalają więc na planową gospodarkę. Szczególnie ważne są z tego punktu widzenia długi amortyzacyjne.

Również zobowiązania *bezterminowe* odgrywają naogół poważną rolę w gospodarce finansowej gminy, ponieważ do tej grupy należą różne ważne fundusze biernie, których przykłady podane są wyżej (klasyfikacja II. 2). Inne zobowiązania bezterminowe nie posiadają większego znaczenia, są to przeważnie skapitalizowane świadczenia (czynsze, renty i t. p.).

Zobowiązania *krótkoterminowe* mają zupełnie inny charakter. Kwestja spłaty zobowiązań krótkoterminowych stawia zupełnie inne zadania przed gospodarką finansową. Dobra gospodarka unika tej formy długu, dążąc w razie niemożności jednorazowej spłaty do konsolidacji takich zobowiązań. Znaczna jego wysokość w porównaniu z długami długoterminowymi wskazywały na nienormalną sytuację lub złą gospodarkę.

Zobowiązania długoterminowe dzielą się na *amortyzacyjne* i *nieamortyzacyjne*. Do pierwszych należy zaliczyć te, które są spłacane według ustalonego zgóry planu amortyzacyjnego, do innych długi specjalne jednorazowo lub w ratach nieamortyzacyjnych.

Długi amortyzacyjne posiadają tak wielkie znaczenie w gospodarce finansowej, że statystyka nie może ograniczyć się tylko do ustalenia ich wysokości w pewnej dacie. Należy uwzględnić również i szereg innych danych, a więc

pierwotną wysokość nominalną długu, sumę osiągniętą faktycznie przy pożyczkach, procent i okres amortyzacyjny. Powyższych informacji nie można, praktycznie biorąc, uwzględnić w ogólnym zestawieniu (chyba że w formie przypisów). Najdogodniej jest więc podawać oddzielne dodatkowe zestawienie długów amortyzacyjnych. W zestawieniu takim można również uwzględnić szczegółowy podział długów według przeznaczenia. W ten sposób odciążą się ogólne zestawienie, w którym wystarczy podać podział na podgrupy (krajowe, zagraniczne; rentujące się i nie rentujące się).

Najważniejszą grupą amortyzacyjnych długów komunalnych są *pożyczki obligacyjne*. Temu źródłu dochodów zawdzięczają w znacznej mierze miasta swe urzędnictwa, swą kulturę zewnętrzną. Dlatego też statystyka finansów na ten rodzaj zobowiązań zwraca największą uwagę. Zestawienia statystyczne w rocznikach różnych miast wyszczególniają każdą pożyczkę obligacyjną. Jest to postępowanie słuszne, ponieważ tylko w ten sposób można uwzględnić indywidualne warunki każdej pożyczki obligacyjnej, co jest bardzo ważne dla oceny sytuacji finansowej gminy i jej gospodarki finansowej.

Podział długów na *krajowe i zagraniczne* jest nader ważny, szczególnie przy pożyczkach obligacyjnych i innych długach amortyzacyjnych. Przy zobowiązaniach zagranicznych procenty odpływają z kraju, zmniejszając w ten sposób kapitały krajowe. Z drugiej strony pożyczka zagraniczna przynosi dopływ świeżych kapitałów do kraju. Znaczenie gospodarcze takich zobowiązań jest więc zasadniczo różne w porównaniu z długami krajowymi.

Teoretycznie biorąc, do zobowiązań zagranicznych należałoby zaliczyć wszelkie długi płatne zagranicą, jednakże wobec tego, że papiery pożyczek obligacyjnych łatwo zmieniają właścicieli, statystyka musi dzielić zobowiązania wynikające z pożyczek obligacyjnych na krajowe i zagraniczne nie według tego, gdzie są faktycznie płatne, lecz, gdzie zostały zaciągnięte. Inne długi dzieli natomiast według miejsca zamieszkania wierzycieli.

Klasyfikacja długów na *rentujące się i nie rentujące się* odpowiada przyjętemu w nauce skarbowości podziałowi długów na produkcyjne i nieprodukcyjne. Podział taki, możnaby, ściśle biorąc, przeprowadzić w każdej grupie, na prawdę ważny jest on jednak w grupie długów obligacyjnych, wykazuje bowiem, jakie jest użycie kredytu publicznego. W nauce o skarbowości za produkcyjne uważa się takie użycie pożyczki, z którego powstaje źródło dochodu, pokrywające przynajmniej koszt amortyzacji i oprocentowania włożonego kapitału. Z tego wynika, że pożyczki użyte produkcyjnie są lokowane głównie w przedsiębiorstwach. Oczywiście, kapitał użyty na budowę dróg komunikacyjnych, jest w sensie gospodarczym również użyty produkcyjnie, chociaż gmina nie otrzymuje z tego użycia bezpośrednio żadnych dochodów; jest to jednakże użycie produkcyjne w sensie społecznym, a nie finansowym.

Ponieważ jedna i ta sama pożyczka może być użyta częściowo dla celów „produkcyjnych”, częściowo dla „nieprodukcyjnych”, powstaje więc dla statystyki wielka trudność przy zaliczaniu, szczególnie, że chodzi tu zwykle o wielkie sumy, orjentowanie się więc według cechy przeważającej prowadziłoby do wielkich błędów. Należy więc w miarę możliwości rozdzielić pożyczkę na części stosownie do użycia.

Długi amortyzacyjne nie składają się tylko z pożyczek obligacyjnych. Drugim ich ważnym działem są *zobowiązania powstałe wskutek przejęcia przez gminy własności osób lub towarzystw prywatnych*. Często miasta wykupują koncesje, spłacając sumę dłużną w ciągu długiego czasu ratami amortyzacyjnymi. Również wskutek przejęcia majątku gmina może przejąć i długi amortyzacyjne. Otóż te i inne ewentualne zobowiązania amortyzacyjne należy uwydatnić w oddzielnej grupie, jako amortyzacyjne zobowiązania niepożyczkowe.

Do innych długoterminowych zobowiązań należą wszystkie długi nieamortyzacyjne, których termin płatności przypada co najmniej po pięciu latach od daty powstania długu. Długi takie mogą być spłacane ratami, lub też jednorazowo po wyekspirowaniu terminu. Również i w tej grupie należy oddzielić najpierw pożyczki od innych długów; chociaż trzeba zaznaczyć, że na ogół inne formy zobowiązań spotykają się tutaj bardzo rzadko. Dalszy podział każdej grupy uwzględnia charakter wierzyciela. Szczególnie ważną rzeczą jest tutaj, jak i w innych grupach, wyodrębnienie należności państwa, oraz pożyczek zaciągniętych u własnych instytucji kredytowych gminy oraz z funduszków zarządzanych przez gminę. Należy zaznaczyć, że pożyczki zaciągnięte w państwowych instytucjach kredytowych zalicza się do wierzytelności państwowych.

Oprócz podziału grupy pożyczek według charakteru wierzycieli trzeba przeprowadzić podział równorzędny według rodzaju zabezpieczenia długu. W każdym razie należy wykazać *długi hipoteczne*. Ważną jest rzeczą podzielić długi hipoteczne na takie, które powstały przez nabycie nieruchomości już obciążonych takimi długami i takie, które zostały zaciągnięte przez samą gminę. Te dwa powody powstania długu hipotecznego różnią się istotnie.

Trzecim równorzędnym podziałem innych długoterminowych zobowiązań jest podział według powodu zaciągnięcia zobowiązania.

Była już mowa wyżej, co należy zaliczać do *zobowiązań bezterminowych*. Również i te długi dzielą się na pożyczki i zobowiązania niepożyczkowe. Jednakże pożyczki bezterminowe w gospodarce finansowej zdarzają się nader rzadko. Dlatego też grupa ta w statystyce długów nie odgrywa poważniejszej roli.

Natomiast wielkie znaczenie mają inne zobowiązania bezterminowe. Do tej podgrupy należą bowiem różne fundusze bierne t.j. wszelkie fundusze utworzone na mocy specjalnych uchwał i o specjalnem przeznaczeniu. Kapitały ta-

kie stanowią postawę finansową do pokrycia różnych ciężących na gminie zobowiązań. Należą tutaj takie fundusze jak emerytalny, ubezpieczeniowy, budowlany, kapitały amortyzacyjne i t. p. Tworzenie funduszy na różne cele jest dowodem zapobiegliwości, dobrej gospodarki finansowej. Dlatego też ważną rzeczą jest *podział tej podgrupy na poszczególne fundusze*. Do zobowiązań bezterminowych należą również renty, czynsze wieczyste i t. p. Jeśli zobowiązania te pokrywane są ze specjalnych funduszy, nie będą tutaj figurowały, jeśli zaś nie, należy je skapitalizować, przyjmując spłatę roczną za procent najlepiej od kapitału.

O *zobowiązaniach niepieniężnych* była już mowa wcześniej. Zobowiązania tego rodzaju w stosunku do innych będą naogół przedstawiały sumy minimalne. Może być jednakże również inaczej. Dlatego też statystyka winna odpowiedzieć na pytanie, jaka jest wysokość tego rodzaju zobowiązań.

Zobowiązania krótkoterminowe należy również dzielić przede wszystkim na pożyczki i zobowiązania niepożyczkowe. Podział pożyczek będzie taki sam, jak w grupie pożyczek długoterminowych. Należy klasyfikować pożyczki według wierzycieli, według formy zobowiązania (hipoteczne, wekslowe i t. p.) i według przeznaczenia pożyczek.

Do krótkoterminowych zobowiązań o charakterze niepożyczkowym wchodzić przeważnie te pasywa, które zasadniczo należy pominąć w statystyce długów. Ważną pozycją, jednakże względnie rzadko się trafiającą w gospodarce komunalnej są t. zw. bony, czyli surogaty drobnych pieniędzy, wypuszczane przez niektóre gminy dla ułatwienia ludności drobnych wydatków.

Zobowiązania fundacyj należy zasadniczo dzielić według ogólnego schematu.

Szczególną grupę zobowiązań, rzadko zresztą spotykaną w gospodarce finansowej gmin, stanowią *gwarancje*, czyli zobowiązania do wypłaty określonych sum w razie niedotrzymania umowy przez osoby, względem których gmina odgrywa rolę gwaranta. Gwarancje nie są właściwym długiem, ponieważ zobowiązanie do wypłaty ma charakter warunkowy. Warunki zmieniające gwarancję w dług właściwy mogą nie nastąpić. Dlatego też sumę gwarancji należy wykazać oddzielnie, nie dodając do innych długów. Pominąć gwarancji nie należy, ponieważ udzielanie ich jest faktem bardzo charakterystycznym i ważnym w gospodarce finansowej.

3. Zestawienia statystyczne długów.

Wyżej podana klasyfikacja umożliwia uwzględnienie wszystkich zasad podziału w jednym zestawieniu. Pozwala ona na ułożenie zupełnie przejrzystego obrazu stanu zadłużenia gminy w pewnej dacie, czy datach. Jednakże w

praktyce ogólne zestawienia nie potrzebują być tak szczegółowe. Można bowiem wyróżnić cztery rodzaje zestawień długów: 1) dla jednej gminy i jednego roku; 2) dla jednej gminy i wielu lat; 3) dla wielu gmin i jednego roku; 4) dla wielu gmin i wielu lat.

O ile zestawienia dla jednej gminy mogą zawierać dane indywidualne (np. każdą pożyczkę obligacyjną), o tyle w zestawieniach porównawczych takich danych umieszczać nie można. Tam muszą występować tylko pojęcia ogólne ściśle zdefiniowane.

Zestawienia porównawcze dla wielu gmin, a nawet i dla jednej gminy za wiele lat nie powinny iść zbyt daleko w szczegóły, ponieważ w zestawieniach takich idzie o przedstawienie ogólnych linii rozwojowych gospodarki finansowej, do czego niepotrzebne są szczegółowe podziały. Wystarczy więc zasadniczo podział na grupy z wyszczególnieniem ważniejszych podgrup. Taka skrócona klasyfikacja jest zawarta w klasyfikacji podanej wyżej. Mianowicie, tytuły rubryk, które należy uwzględnić w klasyfikacji skróconej, są tam oznaczone gwiazdkami.

W klasyfikacji skróconej uwzględniony jest podział wyczerpujący tylko do grup. Następnie zaś wymienia się jedynie najważniejsze podgrupy (w klasyfikacji podanej wyżej zostały oznaczone gwiazdkami).

Oczywiście, podgrupy te nie mogą być sumowane, ponieważ tworzone są na podstawie różnych zasad klasyfikacyjnych. Nie można więc np. sumować pożyczek obligacyjnych zaciągniętych zagranicą z rentującymi się, gdyż podział ten jest krzyżujący się.

Teoretycznie biorąc, statystyka finansowa mogłaby dzielić długi komunalne, idąc jeszcze dalej, niż w klasyfikacji podanej tutaj. Możliwość np. dzielić każdą podgrupę według zasad przyjętych do podziału grup (np. pożyczki obligacyjne krajowe i zagraniczne (I. A. 1.), podzielić na rentujące się i nie rentujące się, zobowiązania niepożyczkowe względem państwa (I. A. 2.) klasyfikować dalej według przyczyny powstania). Mielibyśmy wówczas klasyfikację znacznie bardziej szczegółową.

W praktyce może się to okazać potrzebne tylko dla specjalnych badań. Klasyfikacja podana tutaj pozwala w łatwy sposób na dalsze jej rozwinięcie. Jednakże dla zestawień porównawczych, dla wszystkich ważnych zagadnień, związanych z długami komunalnymi podział wyżej przyjęty jest dostateczny.

Dlatego też w praktyce wystarczą, jeśli idzie o statystykę długów komunalnych jednej gminy, dwa zestawienia: a) jedno ogólne z rubrykami poziomymi odpowiadającymi tytułom klasyfikacji z podaniem sum przy każdym działale, poddziale i t. p. i rubrykami pionowymi odpowiadającymi poszczególnym datom oraz b) jedno zestawienie specjalne długów długoterminowych, wyszczególniające w podziale poziomym oprócz tytułów ogólnych każdy dług z

podaniem jego przeznaczenia wzgl. przyczyny powstania, a w podziale pionowym: 1) rok powstania długu; 2) rzeczywistą pierwotną jego wysokość (dla pożyczek obligacyjnych należy podawać sumę nominalną i sumę osiągniętą z emisji); 3) dług faktyczny w końcu roku; 4) stopę procentową; 5) termin amortyzacji. Ponieważ wszystkie rubryki z wyjątkiem trzeciej zawierają dane nie ulegające zmianie z roku na rok, więc tylko przy tej jednej rubryce będą wymienione lata.

Przy zestawieniach porównawczych obejmujących szereg gmin wyszczególnianie cech indywidualnych długów jest wykluczone. Porównywać można tylko sumy odpowiadające tytułom ogólnym. W zestawieniach takich należy uwzględniać oprócz podziału długów również dane o stopie procentowej i o okresach spłacania długów.

Przy tego rodzaju zestawieniach powstaje zagadnienie porównywania wysokości stóp procentowych płaconych przez poszczególne gminy oraz długości okresów amortyzacyjnych (dłuższe okresy są dogodniejsze). Stopa procentowa bywa różna dla różnych pożyczek, w różnych gminach, również okresy amortyzacyjne różnią się wielce. Nie można porównywać poszczególnych długów, trzeba więc posiadać jakieś liczby średnie. Nie mogą to być zwykłe średnie arytmetyczne, ponieważ w ten sposób mała pożyczka miałaby to znaczenie co pożyczka kilkakrotnie od niej większa. Średnie muszą więc być ważone. Ogólny wzór na obliczanie średniej stopy procentowej przedstawia się następująco:

$$x = \frac{a + b + c + \dots}{ap + bq + cr + \dots}$$

gdzie x oznacza średnią stopę procentową, $a, b, c, \dots$ kapitały, od których faktycznie w każdym roku płacone są odpowiednie stopy procentowe $p\%$, $q\%$, $r\%$

Wzór powyższy uwzględnia zarówno wagę kapitału, jak i wagę stopy procentowej. Średnie stopy procentowe dają się, oczywiście, porównywać. Należy zaznaczyć, że stopa procentowa pożyczek może ulegać zmianie w następnych latach, więc i waga poszczególnych pozycji może się zmieniać z roku na rok. W takim razie trzeba obliczać średnią stopę $\%$ od każdego roku, w którym nastąpiła zmiana, a nie według pierwotnej wysokości długów.

Również ważne, jak porównanie stóp procentowych, jest porównanie okresów płatności długów. Dla porównania należy brać całe okresy, a nie okresy pozostałe od daty, dla której się robi obliczenie. Te same powody, co i przy porównywaniu stóp procentowych, nakazują i tutaj wyliczenie średniego okresu płatności długów.

Analogiczny wzór jest następujący:

$$y = \frac{l.s + m.t + n.u \dots}{l + m + n \dots}$$

gdzie y jest to liczba lat średniego okresu płatności długu, $l, m, n \dots$ sumy pierwotne długów, $s, t, u, \dots$ okresy amortyzacyjne, liczone od daty powstania długu. Obliczenia średnich należy dokonywać tylko dla grupy długów bliskich sobie co do charakteru. Dla długów krótkoterminowych można tego zaniedbać zupełnie. Rzeczywiście ważne są te dane dla zobowiązań długoterminowych, zwłaszcza zaś amortyzacyjnych. Lecz i w tych działach nie należy łączyć ze sobą poszczególnych grup, lecz przeprowadzić obliczenie dla każdej grupy oddzielnie (oddzielnie pożyczki obligacyjne, oddzielnie inne, amortyzacyjne i t. d.).

Techniczny układ zestawień statystycznych zależy od potrzeb praktycznych. Nie jest rzeczą konieczną, aby dane o długach, które powinny być uwzględnione przez statystykę miały być umieszczone w jednej lub dwóch dużych tablicach. Jest to tylko kwestja wygody, która z kolei zależy od tego, ile gmin i lat się uwzględnia, oraz jak szczegółowo chce się podawać dane.

4. Zobowiązania przedsiębiorstw gminnych.

Niektóre instytucje komunalne, a przede wszystkim przedsiębiorstwa mają, biorąc rachunkowo, własne zobowiązania. Niezależnie od tego, czy instytucje takie posiadają odrębną osobowość prawną, czy też nie, należy zobowiązania ich uważać za długi gminy i wykazać w ogólnym zestawieniu długów. Materiałem podstawowym, z którego czerpie się dane o zobowiązaniach ciążących na przedsiębiorstwach są ich bilanse. Jednakże przy korzystaniu z bilansów trzeba zachować szereg ostrożności w celu uniknięcia podwójnego liczenia niektórych zobowiązań, oraz wyeliminowania tych pozycji, które wynikają z wzajemnych rozrachunków między gminą a przedsiębiorstwem. Przedsiębiorstwo bowiem stanowi jednostkę gospodarczą wyodrębnioną z administracji ogólnej i opierającą swą działalność na kalkulacji handlowej. Wobec tego gmina i przedsiębiorstwo występują rachunkowo jako dwie odrębne instytucje, między którymi zachodzą różne rozrachunki. To samo dotyczy zresztą również rozrachunków przedsiębiorstw gminnych między sobą.

W pasywach przedsiębiorstw znajdują się więc zobowiązania względem gminy z tytułu otrzymanych kapitałów, pożyczek lub należności za świadczenia.

Takie pozycje nie stanowią zobowiązań gminy jako całości i muszą być pominięte.

Również należy usunąć te pożyczki, które zostały zaciągnięte przez gminę na inwestycje w danym przedsiębiorstwie, o ile pożyczka taka jest już wykazana w ogólnym wykazie pożyczek.

Oczywiście, kapitały zakładowe, obrotowe i zyski nie stanowią zobowiązań. Przeciwnie, w nich właśnie wyraża się wartość przedsiębiorstw po potrąceniu długów.

Podobnie jak w statystyce majątku komunalnego należy brać całe aktywa przedsiębiorstw (po wyłączeniu sum należnych od gminy), tak w statystyce długów uwzględnia się całe pozostałe pasywa, a więc i wszystkie zobowiązania krótkoterminowe. Stosuje się tu więc odmienną zasadę niż do ogólnego majątku i długów gminnych. Wynika to ze specjalnego charakteru przedsiębiorstw. Majątek przedsiębiorstw znajduje się bowiem w ciągłym obrocie, przybierając najróżniejsze formy, wydzielenie więc z aktywów jakiegoś stałego majątku mogłoby nastąpić tylko w dalekim przybliżeniu, a do tego prowadzi również uwzględnienie całych aktywów, (po wyżej omówionych wyłączeniach), poza bowiem wartością inwentarza oraz należnościami inne sumy odgrywają nikłą rolę. Ten drugi sposób ma zaś tę zaletę, że nie dopuszcza dowolności i wymaga znacznie mniejszej pracy.

Biorąc całe aktywa należy w długach uwzględnić całe pasywa (po dokonaniu wyżej omówionych wyłączeń), gdyż w różnych pozycjach aktywów kryją się sumy pochodzące z zaciągnięcia zobowiązań (np. z depozytów, kaucyj, wierzytelności). Wyluczając więc z pasywów przedsiębiorstw różne pozycje, nie stanowiące stałego długu (w sensie określonym na początku tego artykułu) trzeba by wyłączyć z aktywów te sumy, które pochodzą z zaciągnięcia różnych zobowiązań niestałych. Lecz mówiliśmy już, że wyłączenie takie jest niemożliwe, a sumy, o które chodzi są naogół niewielkie. Dla wyjaśnienia powyższych rozważań rozpatrzmy kolejno pozycje pasywów typowego bilansu miejskiego przedsiębiorstwa komunalnego:

Kapitał zakładowy,

„ obrotowy,

Rezerwy,

Pożyczki obligacyjne,

Magistrat,

Przedsiębiorstwa miejskie,

Instytucje państwowe,

Wierzyciele różni,

Akcepty,

Lokaty,

Fundusz inwestycyjny,
„ renowacyjny lub amortyzacyjny,
„ emerytalny,
„ karny na cele kulturalne,
Awanse i zaliczki,
Depozyty,
Kaucje,
Dostawy,
Sumy przechodnie,
Gwarancje,
Zysk.

Przy rozpatrywaniu pozycji bilansowych, należy zadać sobie pytanie, jakie sumy musiałyby być wypłacone przez gminę przy likwidacji danego przedsiębiorstwa i te tylko uwzględnić, inne zaś wyłączyć. Wiemy już, że trzeba wyłączyć kapitał zakładowy, obrotowy i zysk. Lecz to samo dotyczy też kapitału inwestycyjnego, który nie stanowi zobowiązania gminy, a w razie likwidacji przedsiębiorstwa byłby do dyspozycji władz gminnych. Natomiast fundusze rezerwowe należy zostawić, ponieważ stanowią zabezpieczenie przed ew. stratami, gwarantują więc jakgdyby wysokość szacunku aktywów. Również fundusze amortyzacyjne wzgl. renowacyjne muszą być zostawione, gdyż tworzy się je dla wyrównania strat na wartości majątku, które wynikają ze zużywania się inwentarza. Inaczej mówiąc, wartość inwentarza w aktywach może być przyjęta w wysokości bilansowej tylko wtedy, gdy jednocześnie w pasywach umieszcza się fundusz amortyzacyjny.

Inne fundusze, jak emerytalny, karny i t. p. nie różnią się niczem od ogólnych gminnych funduszy biernych, o których była mowa wyżej.

Wyłączyć należy wszelkie należności gminy oraz przedsiębiorstw gminnych. W dobrze sporządzonych bilansach należności te są wyraźnie wyszczególnione. Często jednakże ukryte są w pozycjach ogólnych np. w rubryce „wierzyciele“, „rachunki bieżące“, „lokaty“. Przed wykorzystaniem bilansu dla celów statystycznych, wszelkie należności gminy muszą być wyodrębnione.

Należy jeszcze specjalnie zaznaczyć, że nie trzeba uwzględniać w statystyce zobowiązań wkładów w komunalnych instytucjach kredytowych (w kasach oszczędności, bankach). Gmina jest w tym wypadku tylko zarządcą (gwarantem) tych funduszy. Wynika z tego, że i z aktywów muszą być wyłączone odpowiednie sumy.

Wreszcie wyłączyć trzeba gwarancje.

Pasywa, które pozostają po dokonaniu wyłączeń, dzielą się na 2 grupy: zobowiązania długoterminowe i krótkoterminowe, te zaś obydwie z kolei na zobowiązania pożyczkowe i niepożyczkowe.

Takie pozycje, jak akcepty, depozyty, kaucje, sumy przechodnie, awanse, zaliczki, należności dostawców i t. p., wejdą do krótkoterminowych zobowiązań niepożyczkowych.

Wobec pewnej samodzielności przedsiębiorstw, specjalnego charakteru ich zobowiązań oraz odmiennej zasady stosowanej względem ich zobowiązań krótkoterminowych należy każdą grupę zestawień ogólnych podzielić na dwie podgrupy: a) zobowiązania ogólne, b) zobowiązania przedsiębiorstw. Nie jest to potrzebne dla grupy pożyczek obligacyjnych, ponieważ tam wystarcza podział na pożyczki rentujące się i nierentujące się.

5. Szacunek długów.

Długi należy w miarę możliwości wyrażać w walucie o stałej relacji do złota. Długi wyrażone w walucie zmiennej powinny być przeliczone podług relacji z czasu powstania długu. Jednakże, o ile sposób waloryzacji długów ustalają ustawy, wówczas, oczywiście, obowiązującą jest relacja ustawowa.

W statystyce długów państwowych znaczną trudność sprawia kwestja, w jakiej wartości przyjmować wypuszczane przez państwo papiery procentowe (kursowej, nominalnej, czy emisyjnej). Ta sama kwestja istnieje również w statystyce długów komunalnych.

Teoria statystyki finansów nie rozstrzygnęła dotychczas tej sprawy, chociaż wynikają z tego różne błędy. Wspomniana już instrukcja wydawnictwa „Bulletin Internationale des grandes Villes” nie wspomina wcale o tej kwestji. Wybitny statystyk niemiecki, dr. F. Zahn wprost pisze, że „niema dotychczas wyjścia z tego źródła błędów”¹⁾. Sądźmy jednakże, że sprawa przedstawia się tak źle tylko wtedy, gdy uważać, że celem statystyki majątku i długów jest przedstawienie stanu majątkowego związków publiczno-prawnych. Jest to, jak już wiadomo, stanowisko błędne. Bezpośrednim celem statystyki majątku i długów jest dostarczenie danych dla oceny i zrozumienia gospodarki finansowej, pośrednim zaś, chociaż niemniej ważnym — dostarczenie danych dla badań nad gospodarką i ekonomiką społeczną. Z tego punktu widzenia w statystyce długów istotnie ważną jest kwestja, jakie są pożyczki, jakiego rodzaju i w jakiej wysokości nominalnej, z jakiej przyczyny, na jakich warunkach, jakie są inne długi i t. p. Kurs zaś papierów na giełdzie jest niewątpliwie ważny dla oceny sytuacji finansowej gminy, lecz nie dla obliczania wysokości jej długów.

Przeciwko stosowaniu kursów dla obliczania wysokości obciążenia przemawia to, że zmieniałoby to obraz istotnego stanu rzeczy, ponieważ

1) F. Zahn. „Die Finanzstatistik in der Theorie” „Allgemeines Statistisches Archiv” 1923/24. — Tom. 14. 1925 r. str. 325.

związki znajdujące się w złym położeniu finansowem, a więc takie, których papiery są nisko notowane na giełdach, miałyby wówczas w porównaniu ze związkami o dobrze postawionych finansach wzgl. mniejsze obciążenie, co przecież nie odpowiadałoby prawdzie.

Należy też pamiętać, że kursy papierów zależą również od podaży na giełdzie. Im większa podaż, tem niższe kursy. Oczywiście, część tylko papierów znajduje się w obrocie giełdowym. Przeliczenie całości pożyczki według kursu giełdowego, miarodajnego dla części papierów byłoby więc niesłuszne. Na kursy wpływa też cały szereg czynników zmiennych, wspomnieć wystarczy tylko, o momentach politycznych, o sztucznem obniżaniu lub podnoszeniu kursów.

Również wartość emisyjna nie nadaje się dla celów statystycznych, ponieważ wykazuje tylko to, jakie sumy otrzymał związek z pożyczek, nie zaś, jakie jest obciążenie z tego tytułu.

Z powyższych rozważań wynika, że w statystyce długów jedyną możliwą do uwzględnienia wartością papierów procentowych jest wartość nominalna. Niema sprzeczności między tym poglądem, a zasadą obliczania wartości papierów procentowych w aktywach według kursów. Pozornie odmienne zasady „mutatis mutandis” i tu i tam prowadzą do tego samego, do możliwie bliskiego ujęcia rzeczywistości.

Nie wyklucza to wcale tego, że dla oceny sytuacji finansowej związków publiczno-prawnych potrzebna jest statystyka kursów ich papierów na giełdzie, lecz jest to już inny dział statystyki finansowej.

Z czasopism samorządowych.

Na treść Nr. 2 z r. b. „*Ruchu Samorządowego Wojewódzkich Związków Komunalnych Ziemi Zachodnich*“, miesięcznika wychodzącego w Poznaniu pod redakcją dr. Juliana Huberta, składają się:

1. *Artykuły*: Dr. Julian Hubert:

a) Przebieg i wyniki prac sekcyjnych Trzeciego Międzynarodowego Kongresu Nauk Administracyjnych — Sekcja II administracji pośredniej.

b) Sprawa pobierania odsetek zwłoki od zalegających podatków krajowych przez Starostwa Krajowe.

c) Organizacja lokalnej opieki społecznej według projektu rozporządzenia Prezydenta R. P. o opiekunach społecznych i komisjach opieki społecznej.

2. *Recenzje* — prof. Dr. Nadobnika:

a) Rocznik statystyczny miasta Łodzi — rok 1926.

b) Rosset Edward: Oblicze polityczne m. Łodzi w świetle statystyki wyborczej.

3. *Kronika ustawodawstwa* dot. ustroju i właściwości samorządów wiejskiego, miejskiego, powiatowego i wojewódzkiego oraz finansów komunalnych na obszarze województw pomorskiego, poznańskiego i śląskiego.

4. *Kronika zamierzeń ustawodawczych*:

Projekt rozporządzenia Prezydenta R. P. o Izbach Rolniczych.

5. *Orzecznictwo*:

a) Trybunału Kompetencyjnego.

b) Sądu Najwyższego.

c) Najwyższego Trybunału Kompetencyjnego.

d) Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego w Poznaniu.

6. *Zasadnicze zarządzenia władz nadzorczych*:

a) Znaczenie zmiany miejsca zamieszkania urzędnika dla prawa członków jego rodziny przy wyborach do Senatu.

b) Warunki zaliczenia urzędnika do kategorii stanowisk służbowych.

7. *Regulaminy samorządu wojewódzkiego*:

Regulamin Krajowego Sanatorium dla Piersiowo-Chorych w Smukale.

8. *Kronika samorządu wojewódzkiego:*

a) Marszałkowie i wicemarszałkowie Sejmiku i Wydziałów Wojewódzkich Pomorskiego i Poznańskiego.

b) Uchwały Wydziału Wojewódzkiego Poznańskiego z dnia 4 stycznia 1928 r.

9. *Ruch w zakładach i przedsiębiorstwach krajowych.*

10. *Statystyka komunalna:*

a) Statystyka używalności zakładów i przedsiębiorstw Poznańskiego Wojewódzkiego Związku Komunalnego w latach 1925 i 1926.

b) Wpływy z zaliczek 10%-owych miesięcznych oraz z sum, zaliczalnych na poczet podatku krajowego, w miesiącu grudniu 1927 r.

c) Zestawienie obrotów kasowych w Głównej Kasie Krajowej w Poznaniu w miesiącu grudniu 1927 r.

d) Zestawienie kasowe Pomorskiego Wojewódzkiego Związku Komunalnego za miesiąc grudzień 1927 r.

11. *Nadesłane wydawnictwa itd.*

Crus. 3099/8/3.

W. 815/56/284.

NAGRODZONY MEDALAMI:
ZŁOTYM I SREBRNYM

POLSKI PRZEMYSŁ BUDOWLANY

Warszawa, Wspólna 7, tel. 150-01

**JEDYNE W POLSCE CZASOPISMO ZAWODOWE POŚWIĘCONE
SPRAWIE ODBUDOWY I ROZBUDOWY POLSKI**

Zawiera wyczerpujące informacje
z miarodajnych źródeł. Wywiady
z przedstawicielami Rządu. Arty-
kuły fachowe Architektów i Inży-
nierów. Notowania giełdowe
z rynków światowych i polskich.

Prenumerata roczna 24 zł., półroczna 12 zł.,
kwartalna 6 zł.

„DZIENNIK ZARZĄDU M. ŁÓDZI”

TYGODNIK,

poświęcony teorii i praktyce gospodarki samorządowej.

Redaktor: **BOLESŁAW DUDZIŃSKI.**

Wydawnictwo Zarządu m. Łodzi.

Dziesiąty rok wydawnictwa.

Redakcja i Administracja: Łódź, Pl. Wolności 14 (pokój № 33). Tel. 28-00.

„Dziennik Zarządu m. Łodzi”

ukazuje się regularnie co tydzień w objętości conajmniej 16 kolumn i zawiera: artykuły i rozprawy teoretyczne na tematy urbanistyki i samorządu, sprawozdania z posiedzeń Rady Miejskiej i z działalności wszystkich agend Zarządu m. Łodzi, obfitą kronikę miejską i zamiejscową, przegląd zagraniczny, rubrykę nowości wydawniczych i t. d. i t. d.

Prenumerata „Dziennika Zarządu m. Łodzi” wynosi:

Rocznie Zł. 12.—

Miesięcznie „ 1.—

Pojedynczy numer „ 0.25

„Życie Włocławka i Okolicy”

MIESIĘCZNIK POŚWIĘCONY SPRAWOM SPOŁECZNYM, OŚWIATOWYM, GOSPODARCZYM, NAUKOWYM I ARTYSTYCZNYM.

WYDAWNICTWA ROK TRZECI.

„ŻYCIE WŁOCŁAWKA I OKOLICY”

JEST PISMEM BEZPARTYJNEM NIEZALEŻNEM, APOLITYCZNEM.

„ŻYCIE WŁOCŁAWKA I OKOLICY”

położyło sobie za cel realizowanie programu polskiego regionalizmu i jest jednym z najpierwszych pośród czasopism polskich na tej idei opartych.

PRENUMERATA PÓŁROCZNA WRAZ Z PRZESYŁKĄ
POCZTOWĄ WYNOŚI ZŁ. 5.— KONTO P. K. O. 64.038

OKAZOWE NUMERY NA ŻĄDANIE BEZPŁATNIE.

REDAKCJA I ADMINISTRACJA MIEŚCI SIĘ W LOKALU
POLSKIEGO T-WA KRAJOZNAWCZEGO, KALISKA 1, TEL. 406.

„OGRODNIK”

Organ Polskiego Związku Zrzeszeń Ogrodniczych

NAJPOCZYTNIEJSZY, NAJSTARSZY, JEDYNY STOŁECZNY
DWUTYGODNIK ILUSTROWANY

pod redakcją W. J. ZIELIŃSKIEGO
z 2-ma dodatkami

„RÓŻA” I „RADY GOSPODARSKIE”

SADOWNICTWO, WARZYWNICTWO, KWIACIARSTWO,
PRZETWÓRSTWO

Rodowla amatorska w ogrodzie, mieszkaniu i na balkonie

Dział plantacyj i zdobnictwa miejskiego

PSZCZELNICTWO, JEDWABNICTWO, CHMIELARSTWO

RADA I ODPOWIEDŹ NA KAŻDE PYTANIE

PREMIUM **10 RÓŻ** KRZACZASTYCH

Z PIERWSZORZĘDNEGO ZAKŁADU SZKÓŁKARSKIEGO:
LEMSZCZYŻNA-SZCZEKARKÓW“

DLA OPŁACAJĄCYCH ZGÓRY BEZPOŚREDNIO DO ADMINISTRACJI „OGRODNIKA“ PEŁNĄ CAŁOROCZNĄ PRZEDPŁATĘ NA 1928 R.
Rocznie 28 zł., półr. 14 zł., kwart. 7 zł., z dodatkami i przesyłką

Administracja: WARSZAWA, BODUENA 2.
P. K. O. 9930.

SZKOŁA POWSZECHNA

KWARTALNIK PEDAGOGICZNY,

poświęcony sprawom wychowania i nauczania szkolnego
oraz kształcenia nauczycieli, wydawany przez Minister-
stwo Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego.

SZKOŁA POWSZECHNA

INFORMUJE NAUCZYCIELI O RUCHU PEDAGOGICZ-
NYM W POLSCE I ZAGRANICĄ.

ZAZNAJAMIA Z NOWEMI DĄŻENIAMI W WYCHOWA-
NIU I NAUCZANIU.

UCZY POZNAWAĆ DZIECKO, CELEM ODDZIAŁYWA-
NIA NA NIE W SPOSÓB NAJBARDZIEJ ODPOWIEDNI.

SŁUŻY WYMIANIE MYŚLI MIĘDZY NAUCZYCIEL-
STWEM Z CAŁEGO PAŃSTWA.

Warunki Prenumeraty:

Rocznie z przesyłką pocztową zł. 6.—; zeszyt pojedynczy
— zł. 1.50; roczniki z lat 1920, 1921, 1922, i 1923 po zł. 3.40.

Cena Ogłoszeń:

Po tekście cała strona zł. — 100.—; $\frac{1}{2}$ strony zł. — 60.—,
 $\frac{1}{4}$ strony zł. — 30.

Adres Administracji:
Warszawa, ul. Bagatela Nr. 12.

Adres Redakcji:
Warszawa, ul. Foksal Nr. 18.

„SZKOŁA ZAWODOWA“

Miesięcznik

poświęcony sprawom szkolnictwa zawodowego a w szczególności sprawom dokształcającego szkolnictwa zawodowego Rzeczypospolitej Polskiej.

Pierwsze i jedyne czasopismo pedagogiczno-zawodowe w Polsce wychodzi jako rocznik II pod redakcją

Ludwika Krąkowskiego

regularnie pierwszego każdego miesiąca za wyjątkiem lipca i sierpnia.

Adres Redakcji i Administracji:

Poznań, ul. Górna Wilda 77/79.

Konto w P. K. O. Poznań 207.460.

Prenumerata kwartalna 3 zł., półroczna 5 zł., roczna 10 zł.

Egzemplarze okazowe na życzenie.

KILKADZIESIĄT TYSIĘCY OSÓB
CZYTA CODZIENNIE

„GŁOS LUBELSKI“

NAJPOCZYTNIEJSZY DZIENNIK
Z WYCHODZĄCYCH NA PROWINCJI

DOSKONAŁY ORGAN DLA WSZELKIEJ REKLAMY

Lublin, ul. Kościuszki № 10

KONTO W P. K. O. 100.666.

Adres telegr. „GŁOS – LUBLIN“.

PRZEWODNIK UBEZPIECZENIOWY

DWUTYGODNIK

WYDAWANY PRZEZ

Powszechny Zakład Ubezpieczeń Wzajemnych

Krzewi wśród ogółu hasła samopomocy społecznej, pogłębia zasady organizacji ubezpieczeń, opartej na wzajemności i opiece społecznej.

Omawia sposoby zapobiegania klęsce pożarów, uzasadnia potrzebę istnienia zorganizowanej pomocy do walki z klęskami żywiołowymi, jak ogień, grad, upadek żywego inwentarza, wypadki nieszczęśliwe i t. p.

Informuje ogół o działalności Powszechnego Zakładu Ubezpieczeń Wzajemnych.

Zamieszcza wiadomości o zadaniach i organizacji ubezpieczeń wogóle, jak również zawiera wszelkie obwieszczenia i przepisy Powszechnego Zakładu Ubezpieczeń Wzajemnych

Redaktor: KONSTANTY WYSZNACKI, tel. 510-26.

ADRES ADMINISTRACJI:

**Warszawa, Al. Jerozolimskie 41,
telefon № 78-45.**

RUCH PRAWNICZY, EKONOMICZNY I SOCJOLOGICZNY

organ wydziału prawno-ekonomicznego Uniwersytetu Poznańskiego, poświęcony nauce i życiu prawnemu i gospodarczemu Rzeczypospolitej Polskiej—wychodzi regularnie od 1921 roku, pod redakcją Prof. Dr. Peretiatkowicza

Czasopismo to zawiera w każdym zeszycie (przeszło 300 stron) oprócz działu **artykułów** z dziedziny prawa i bieżących zagadnień gospodarczych, bogaty dział **bibljografji i sprawozdań** krytycznych z literatury prawniczej i ekonomicznej polskiej, francuskiej, angielskiej i niemieckiej; zamieszcza regularnie **przegląd prawodawstwa** w Polsce, ze specjalnem uwzględnieniem prawa administracyjnego (i samorządowego) prowadzonego systematycznie pod wytrawnym kierunkiem doskonałych znawców tej dziedziny naszego życia prawnego, daje stale **przegląd orzecznictwa** Sądu Najwyższego i **Najwyższego Trybunału Administracyjnego** dla wszystkich ziem polskich; wreszcie w stałym dziale kroniki ekonomicznej daje przegląd rozwoju poszczególnych gałęzi gospodarstwa narodowego na całym obszarze Rzeczypospolitej (rolnictwo, przemysł i górnictwo, handel i komunikacje, stosunki robotnicze, stosunki kredytowe, walutowe i bankowe, spółdzielczość, **gospodarka komunalna**, ubezpieczenia).

PREMJA DLA ABONENTÓW.

Wszyscy abonenci otrzymują bezpłatnie album najwybitniejszych współczesnych prawników i ekonomistów polskich. Nadto mogą nabywać pracę Prof. Peretiatkowicza „Współczesna Encyklopedia polityczna” (pojęcia, państwa, import, eksport, partje, prasa, publicyści i politycy współcześni) po cenie niższej 4,50 zł. za egz. oraz wszystkie zeszyty „Encyklopedji prawa obowiązującego w Polsce” z rabatem 33%. Pieniądze należy nadsyłać **wprost do Redakcji** (Poznań, Zamek P. K. O. 201.346), która wyśle zamówioną książkę bez doliczania kosztów pocztowych.

Prenumerata tylko roczna wynosi 20 zł. we wszystkich księgarniach.

Abonenci, którzy prenumerują pismo wprost w Administracji, Poznań, Księgarnia św. Wojciecha, P. K. O. 200.032 mogą opłacać prenumeratę w 2-ch ratach (po 10,00 zł.): pierwszą przy zamówieniu pisma, drugą przed 1 czerwca danego roku.

Prenumeratę zniżkową (dla pp. sędowników, urzędników państwowych i samorządowych, pobierających stałe pobory oraz studentów) w wysokości 12 zł., płatnych ewentl. w 2-ch ratach po 6 zł., przysyłać należy **wprost do Redakcji**, Poznań, Zamek, pok. 9, P. K. O. 201.346.

Przegląd Prawa i Administracji

im. Ernesta Tilla

Kwartalnik fachowo-prawniczy wychodzi bez przerwy od roku 1875.
(pięćdziesiąty trzeci rok)

Redaktorowie: **Dr. Roman Longchamps, Józef Münz, Dr. Artur Tili.**

Adres: Lwów, ul. Piłsudskiego (Pańska 4.) Telefon 7-69,
Rach. P. K. O. Nr. 141843.

Prenumerata roczna zł. 32, półroczna Zł. 16, kwartalna Zł. 8.

Dział teoretyczny z pracami najwybitniejszych prawników polskich: Sprawozdania z nowych książek prawniczych i ekonomicznych. Kronika. Bibliografia prawnicza. Dział praktyczny z orzeczeniami Sądu Najw. w zakresie Małopolski z judykatury cywilnej i karnej. Orzeczenia Trybunału Administracyjnego i Trybunału kompetencyjnego. Urzędowe ogłoszenia wpisów do rejestru handlowego Sądów Małopolskich.

„KRONIKA MIASTA POZNANIA”

KWARTALNIK POŚWIĘCONY SPRAWOM KULTURALNYM
STOŁ. MIASTA POZNANIA

REDAKTOR: **ZYGMUNT ZALESKI**

REDAKCJA I ADMINISTRACJA:

POZNAŃ, RATUSZ, POKÓJ 75.

„Kronika Miasta Poznania”, wychodząca 6-ty rok, zawiera prace historyczne, tudzież artykuły bieżące o mieście Poznaniu i zagadnieniach samorządu miejskiego.

Prenumerata roczna zł. 8.— zeszyt pojedynczy zł. 3.—

Biuro

Związku Miast Polskich

Warszawa, Mazowiecka 7,

tel. 107-11

udziela miastom wszelkich informacji w sprawach zakupów urządzeń
materiałów do budowy i prowadzenia przedsiębiorstw miejskich, zakładów
użyteczności publicznej, biur miejskich i t. p.;

załatwia zamówienia miast na wszelkie zakupy;

pośredniczy w zawieraniu umów z przedsiębiorstwami i firmami, podejmu-
jącymi się wykonania urządzeń miejskich;

przyjmuje zgłoszenia wakujących stanowisk w administracji miejskiej
i zgłoszenia kandydatów na te stanowiska — pośredniczy w zebraniu
referencyj i opinii o kandydatach.
